

Edward Gierak przybył do Moskwy

MOSKWA (PAP) I sekretarz KC PZPR, EDWARD GIERAK przybył w poniedziałek do Moskwy z przyjacielską wizytą na zaproszenie sekretarza generalnego KC KPZR, LEONIDA BREZNIĘWA. Na lotnisku Wnukowo, udekorowanym flagami państwowymi PRL i ZSRR, gościa polskiego powitali: L. Breżniew, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR, P. Demiczew i sekretarz KC KPZR, K. Katuszew, członkowie KC KPZR B. Bugajew i K. Rusakow oraz inni przedstawiciele KC KPZR. Wśród witających obecny był ambasador PRL w ZSRR Z. Nowak.

Na lotnisku warszawskim E. Gierka żegnali przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych z H. Jabłońskim i P. Jaroszewiczem.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

WTOREK
18. XII. 1973 R.
NR 301 (8022)
ROK XXV
CENA 50 GR
A.

GAZETA Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Delegacja kijowska na spotkaniu w KW PZPR



Kijowska delegacja Komitetu Obwodowego KPU w czasie spotkania z członkami Sekretariatu KW PZPR. Fot. Otto Linka

(Inf. wł.) Przebywająca w naszym regionie delegacja obwodowa kijowska na czele z zastępcą przewodniczącego Obwodowej Rady Wykonawczej Delegatów Ludu Pracującego w Kijowie Stepanem Kapitanukiem wczoraj spotkała się z Sekretariatem KW PZPR. I sekretarz KW Józef Klasa niezwykle serdecznie powitał przedstawicieli obwodowej stolecznej Ukrainy Radzieckiej podkreślając znaczenie roboczych spotkań, wymiany doświadczeń w pracy partyjnej, w rozwijaniu stosunków przyjaźni, które mają w naszym mieście tak dobrą, utrwaloną tradycję. I sekretarz KW PZPR przedstawił bieżącą pracę krakowskiej organizacji partyjnej, główne problemy rozwoju Krakowa i woj. krakowskiego, które w ostatnich dwóch latach bieżącej 5-letki tak dynamicznie rozwijają przemysł, budownictwo mieszkaniowe, obiekty socjalno-kulturalne.

W spotkaniu uczestniczył Konsul Generalny ZSRR w Krakowie Lew Wachramiejew, również wczoraj delegacja radziecka przyjęta była przez wojewodę krakowskiego Wita Drapicha, który zaznajomił wystawników kijowskich z podstawowymi problemami bieżącej pracy nad realizacją reformy zarządzania i rozwoju ekonomicznego naszej ziemi. (J)

Rozmowa I sekretarza KC ze stoczniovcami

GDYNIA (PAP)

17 bm. kierownictwo Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni złożyło I sekretarzowi KC PZPR — E. Gierkowi telefoniczny meldunek o wykonaniu rocznego planu produkcji globalnej oraz planu wodowań. W meldunku tym dyr. naczelny stoczni R. Bogacz i I sekretarz KZ PZPR J. Bartkiewicz stwierdzają, że do końca br. stoczniovcy gdynińscy wykonają dodatkowo produkcję globalną wartości 100 mln zł, osiągając w stosunku do ub. r. 23-proc. dynamikę wzrostu. Ten wzrost w 80 proc. jest wynikiem zwiększenia wydajności pracy.

R. Bogacz i J. Bartkiewicz poinformowali następnie I sekretarza KC PZPR, iż zgłoszony przez stoczniovców gdynińskich do „Banku 30 miliardów” dodatkowy statek-masowiec w najbliższych dniach zostanie przekazany armatorowi. Na przedterminowe wykonanie planu wodowań składa się 20 statków o tonażu 240 tys. DWT.

Uczeni-biolodzy u P. Jaroszewicza

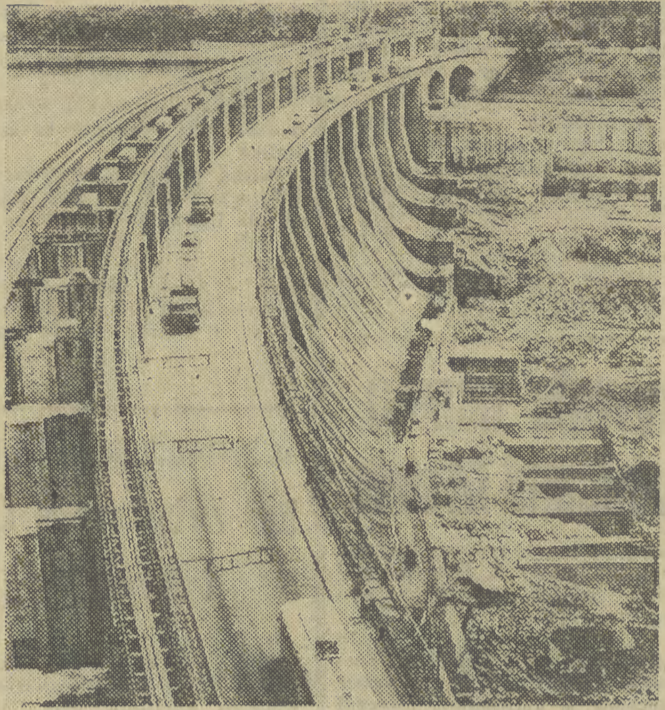
WARSZAWA (PAP)

17 bm. premier P. Jaroszewicz przyjął grupę uczonych, przedstawicieli różnych dyscyplin biologicznych. Tematem spotkania było przypięszenie budowy warszawskiego Ogrodu Botanicznego PAN.

Delegacja Sejmu w Pradze

PRAGA (PAP)

Na zaproszenie Prezydium Zgromadzenia Federalnego CSRS przybyła wczoraj do Pragi delegacja Sejmu PRL. Przewodniczący jej marszałek Sejmu, S. Guewa. Na lotnisku praskim gości powitał przewod. Zgromadzenia Federalnego CSRS, A. Indra



ZSRR — budowa elektrowni Dnieprges - 2. Jej poprzedniczka pracuje na Dnieprze już od 40 lat.

Nasz przedsięwzięty rekonesans

Gdzie wypoczywać będą robotnicze załogi?

(INF. WŁ.) Pytanie postawione w tytule skierowaliśmy do kilku rad zakładowych krakowskich fabryk i zakładów pracy. Chcieliśmy się zorientować, czy zakłady pracy pomyślały o zorganizowaniu wypoczynku dla swoich załóg. W okresie przedświątecznym załogi licznych fabryk odpracowały wigilię i Sylwestra, toteż czasu na wypoczynek jest więcej. Oto uzyskane odpowiedzi.

FABRYKA KOSMETYKÓW „MIRACULUM”: około 60 osób wyjadzie do własnego ośrodka w Zegiestowie. Z czasów tych korzystają w pierwszej kolejności rodziny z dziećmi. Termin wczoraj w zależności od życzeń pracowników — od 10 do 14 dni. Jak poinformowano nas, wszystkie zgłoszenia zostaną zrealizowane.

ZAKŁADY IM. S. SZADKOWSKIEGO: we własnym ośrodku w Zawoi spędzi wczoraj około 50 pracowników z rodzinami. Dodatkowo wynajęto kwatery prywatne na 20 miejsc, tak że w sumie 70 osób skorzysta z 14-dniowych wczasów.

FABRYKA MASZYN ODLEWNICZYCH: ponad 80 osób otrzymało skierowania na świąteczne wczasy we własnym ośrodku w Muszynie. I tutaj w pierwszej kolejności przydzielano wczasy rodzinom z dziećmi. Zakład pomyślał też o dzieciach swoich pracowników. W Wysokiej koło Wadowic zorganizowane zostanie obozowisko dla około 100 dzieci.

ZAKŁADY „VISTULA”: brak własnej bazy wypoczynkowej uniemożliwia zorganizowanie wczasów dla pracowników. (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Obradują komisje sejmowe

Dobre perspektywy dla budownictwa jednorodzinnego

WARSZAWA (PAP)

Aktualny stan budownictwa jednorodzinnego i kierunki jego rozwoju były przedmiotem obrad sejmowej komisji budownictwa i gospodarki komunalnej, której przewodniczył pos. Jerzy Majewski (PZPR).

W realizacji perspektywnego programu mieszkaniowego przewidzianego do 1990 r. budowę 7 mln mieszkań poważny udział ma budownictwo jednorodzinne. Dominuje ono na wsi i w mniejszych miastach, rośnie również jego rola w wielkich aglomeracjach miejskich. Mimo dużego zainteresowania tą formą budownictwa w wielu województwach jego realizacja napotyka trudności. Wiąże się one z wyznaczaniem i przygotowaniem terenów budowlanych, brakiem dobrych projektów typowych, niedostatecznym zaopatrzeniem w materiały budowlane.

Istnieje jednak wiele przykładów znacznego rozwoju tego budownictwa, dzieje się tak

m. in. w woj. katowickim i woj. poznańskim, a jest to wynikiem inicjatyw władz terenowych i dużych zakładów produkcyjnych.

W poselskiej dyskusji podkreślono potrzebę stworzenia warunków bardziej sprzyjających rozwojowi budownictwa jednorodzinnego. Chodzi zwłaszcza o zabezpieczenie działek, racjonalniejsze gospodarowanie materiałami budowlanymi oraz znalezienie rozwiązań, które obniżą koszty budowy domków. Większego zainteresowania tą formą budownictwa należy oczekiwać od rad narodowych.

Z wyjątkiem udzielonych przez przedstawicieli zainteresowanych resortów wynika, że zamierza się rozwinąć potencjał przemysłowy warunkujący dalszy rozwój niskiego budownictwa, a także usprawnić procedurę uzyskiwania zezwoleń, przydziału materiałów i kredytów. Zwiększona będzie liczba zakładów materiałów wykończeniowych.

Sejmowa komisja rolnictwa i przemysłu spożywczego, która przewodniczył A. Schmidt (ZSL), oceniła działania służące specjalizacji gospodarstw chłopskich w produkcji zwierzęcej.

Obecnie specjalizuje się w produkcji zwierzęcej ok. 3,5 proc. ogółu gospodarstw. Obok specjalizacji rozwija się, zwłaszcza w ostatnich latach, różne formy kooperacji, głównie w hodowli. W ciągu 10 miesięcy br. powstało ponad 2200 zespołów specjalizujących się m. in. w chowie trzody chlewnej, bydła rzeźnego, mlecznego i owiec. Coraz więcej rolników specjalizujących się w określonej produkcji kooperuje z gospodarstwami uspołecznionymi i kółkami rolniczymi, co przynosi znaczne korzyści obu stronom.

Dyskusja koncentrowała się przede wszystkim na dalszym rozszerzeniu i usprawnianiu specjalizacji i kooperacji gospodarstw.

Podsumowanie kampanii wyborczej w regionie

Podziękowanie dla 16 tysięcy

(Inf. wł.) W regionie krakowskim w okresie poprzedzającym wybory i w dniu wyborów do rad narodowych społecznie pracowało nad ich przygotowaniem i przebiegiem 16 tysięcy osób. Trud członków Komisji Wyborczych jest tym bardziej godny podziękowania, że 9 grudnia br. niemal w całym województwie panowały niesprzyjające warunki atmosferyczne. Stąd szereg lokalnych inicjatyw mających na celu sprawny przebieg głosowania.

O tych m. in. sprawach mówił wczoraj na spotkaniu z przedstawicielami czołowego aktywu wyborczego Krakowa i województwa, I sekretarz KW PZPR, przewodniczący WRN w Krakowie — Józef Klasa. Na ręce zgromadzonych złożył on podziękowanie w imieniu władz centralnych, w imieniu partii i stronnictw politycznych, radnych oraz wojewody i prezydenta m. Krakowa.

W imieniu Wojewódzkiej i Miejskiej Komisji Wyborczych głos zabrał Jan Błaż wyrażając zadowolenie, że wkład pracy członków Komisji Wyborczych wszystkich szczebli został wysoko oceniony. (wam)

(Inf. wł.) 24 premiery zaprezentowane telewizjom całego kraju, sześć spektakli przygotowanych do emisji. Już choćby te dane wymownie świadczą o pomyślnym bilansie krakowskiego teatru telewizyjnego. Teatru, który słuszenie nazwano największym teatrem Krakowa choćby ze względu na ilość premier oraz na fakt, iż zasięgiem swym obejmuje cały kraj.

Ambicją krakowskiego ośrodka telewizyjnego jest ugruntowanie zdobytych pozycji i pomatanianie dokonań twórczych w dziedzinie teatru telewizyjnego. I tak w roku przyszłym liczba premier wzrośnie do 30, nie licząc „Estrady literackiej”, „Estrady poetyckiej”, „Teatru faktu” oraz spektakli przygotowywanych przez redakcję dziecięco-młodzieżową. W planach roku 1974 położono mocny akcent na repertuar polski, na prezentację przeobrażeń i osiągnięć 30-lecia władzy ludowej w naszym kraju, m. in. poprzez adaptacje sceniczne utworów literatury krakowskiej: J. Kawałca, B. Kłosa, W. Machajka. (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Powstał Polski Komitet Solidarności z Narodem Chilijskim

WARSZAWA (PAP)

Podobnie jak cała postępowo opinia świata potępia represje i terror stosowany przez juntę wojskową wobec patriotów chilijskich, tak i polskie społeczeństwo podnosi głos protestu przeciwko prześladowaniu i bezprawiu stosowanym wobec zwolenników Frontu Jedności Ludowej Chile.

W naszym kraju powstał Polski Komitet Solidarności z Narodem Chilijskim. Jego przewodniczącym został publicysta i działacz społeczny, poseł E. Osmańczyk. W skład komitetu ponadto weszli: S. Ciosek, K. Greja, J. Iwaszkiewicz, W. Jarosiński, R. Kapuściński, E. Kolankowska, W. Kraśko, J. Łokka, R. Pospieszynski i W. Żukrowski.

Największy teatr Krakowa dla całej Polski

Final konkursu „Gazety” i WZK Szesnastoletni uczeń wygrał „fiata”

Wczorajszy dzień długo pamięta 16-letni uczeń Technikum Mechanicznego w Krakowie Józef Szuczka, zam. w Bolechowicach 171, pow. Kraków. Otrzymał on z rąk dyrektora Wojewódzkiego Zarządu Kin w Krakowie Izidora Porczaka upoważnienie do odbioru w katowickim Behamencie „fiata 126p”, głównej nagrody w konkursie filmowym „Gazety” i WZK zorganizowanym z okazji Dni Filmu Radzieckiego. J. Szuczka miał wyjątkowe szczęście. Wysłał tylko jedno rozwiązanie i ono właśnie zostało wylosowane spośród 250 tys. odpowiedzi.

Też pozostałe nagrody otrzymali: telewizor „Neptun 126p” — Krystyna Rocznik, magnetofon — ZK-140 — Stanisław Bugaj, kamery filmowe „Admira — A8G1 Super” — Daniel Stanuszek i Helena Kocot, magnetofony kasetowe MK-125 — Stanisław Małeki i Wanda Parecka, aparat fotograficzny „Zenit B” — Zbigniew Płoszyński, radio tranzystorowe „Laura 2” — Stanisław Czubek, odkurzacz elektryczny „Eta 414” — Adam Staniszewski i Bogdan Zdrzewski, zegarek „Glasshutte” — Zbigniew Mędrak, radio „Lucyna” — Maria Podsiadło, gramofon „Mister Hit” — Wiesława Staszczak, wirówka do soków „Malinka” — Grażyna Machnik, roboty kuchenne „Mix-71” — Barbara Komala, Józef Stachura, Kazimierz Czarniak i Edward Marzec, elektryczne maszyny do kawy — Zdzisław Dryja i Ryszard Putko. Nagrody ufundowali Wojewódzki Zamek filmowy „Admira — A8G1

(OBSE. WŁ.) Po dziesięciu dniach pobytu w Związku Radzieckim, w najwspanialszych miastach Kraju Rad, Pociąg Przyjaźni ziemi krakowskiej powrócił do Krakowa. Ostatnim etapem podróży przyjaźni był Leningrad, miasto-bohater, które niedługo będzie 50-lecie nadania imienia Lenina. Uczestnicy wiedzili krążownik „Aurora”, zachęcali się przebiegają architekturą Soboru Isaakowskięgo, oglądali „Smolny” i Pałac Zimowy. W drugim dniu złożyli wizytę w Instytucie Górnictwa. Uczelnia ta obchodzi niedawno 200-lecie swego istnienia. Znajduje się tu niezwykle zasobne w unikalne zbiory Muzeum Górnictwa. Także i w laboratoriach Instytutu geodeci znaleźli wiele bardzo ciekawych dla ich specjalności rzeczy. Nie zabrakło w programie zwiedzania „Ermitażu”

jednego z najbogatszych i najpiękniejszych muzeów świata. Odbłyło się również tradycyjne spotkanie przyjaźni z komasolcami dzielnic Czerwonogwardyjskiej i ze studentami. Kierownictwo Pociągu spotkało się natomiast z przedstawicielami Komitetu Dzielnicowego Komсомоtu, wymieniając w długiej i serdecznej rozmowie doświadczenia pracy wśród młodzieży w obu krajach.

Cały nasz pobyt w Związku Radzieckim upłynął w niezwykłej serdecznej atmosferze. Wzobogacił wiedz młodych u uczestników podróży przyjaźni o Kraju Rad, rozszerzył też doświadczenia specjalistyczne, zawodowe. Będzie więc ten Pociąg Przyjaźni kolejnym cenowym wkładem w dzieło zacieśniania przyjaźni i współpracy między bratnimi narodami.

LESZEK POLONY

Apelujemy do zakładów pracy Noworoczne prezenty dla polskich żołnierzy w Egipcie

Przed sześciu tygodniami, na mocy porozumienia między rządem PRL a ONZ, powołane na skład Doradczy Sili Zbrojnych ONZ, wyruszyli do Egiptu pierwsze pododdziały „Czerwonych Beretów”.

Polscy żołnierze wywiązują się wzorowo z wyznaczonych im obowiązków. Ich postawę wysoko ocenia dowództwo Doradczych Sili Zbrojnych ONZ. Dyscyplina, wykształcenie, znakomitym oporowaniem zmieniła wojennego wzbudzący ogólny podziw.

Większość żołnierzy przebywa- jących w Egipcie pełni służbę wojskową w Krakowie. Dlatego szczególnie społeczeństwo naszego regionu interesuje się losami „Czerwonych Beretów”. „Gazeta Krakowska” na bieżąco informuje o przebiegu służby w oddziałach ONZ i publikacje te cieszą się dużą poczytnością.

Zbliża się okres świąt i Nowego Roku. Polscy żołnierze spędzą święta i wiochr sylwestrowy z dala od swoich rodzin, koszar i kraju. Chcieliśmy, aby w te dni odczuli się tu w kraju myśli. (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



«Tropami historii»

cie uczestniczyli w tych obchodach, bogatsi w wiedzę o tym bardzo ważnym etapie rozwoju naszego kraju.

Pomocą w uzyskiwaniu tych wiadomości będą Wam służyli ludzie, którzy historycznie już dla Was fakty tworzyli. Będą nimi Wasi rodzice, nauczyciele, miejscowi działacze i inni. Przystępując do zadania:

ZWIAD — „TROPAMI HISTORII”

powinnościście na zbiorce zastępu: — ustalić do kogo udacie się po informacje (umawiamy się, że każdy z członków zastępu kontaktuje się z jedną osobą);

— wyznaczyć dla wszystkich członków zastępu trasy dojeżdżenia do tych osób w taki sposób, aby na wykonanych szkiecach drogi można było odnotować dostrzeżone na

trasie fakty jakie liczą się do osiągnięć ostatnich trzydziestu lat (np. nowa szkoła, zakład pracy, dom kultury, ośrodek zdrowia itp.); — określić termin, w którym wszyscy członkowie zastępu przeprowadzą zwiad oraz godzinę, o której spotkanie się na zakończenie.

Wszyscy członkowie zastępu — w jednym czasie — przeprowadzą zwiad i wykonają szkiecę drogi od swoich domów do domów ludzi, którzy udział będą wspomnienia tych osób oraz zmiany, jakie zaszły w Waszej miejscowości (powiecie) w okresie XXX-lecia. Uzyskane wiadomości zapisujcie.

Po wykonaniu zadań wracacie do bazy. O ile Wam się to uda, zaproszcie tu na zbiorke osoby, które odwiedziście i u-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

mini TRYBUNA

Godna postawa konduktorki

26 listopada byłem świadkiem następującego zajścia. Do autobusu idącego z Limanowej do Krakowa próbowało na przystanku w Myślenicach wejść kilka osób. Konduktorka grzecznie tłumaczyła, że wóz przepełniony, i żeby skorzystali z lokalnego, który wyruszy za chwilę. Mimo to jeden wtargnął do środka i poczuł się panem sytuacji.

W momencie, gdy konduktorka zażądała od niego biletu, poczuł się obrażony. „Pani nie wie kto ja jestem...” itp., itp.

Albo kupi pan bilet — oświadczyła konduktorka, albo okaże legitymację uprawniającą do bezpłatnego przejazdu. Kierowca zatrzymał autobus na żądanie konduktorki. Pasażer zmiękł i wręczył konduktorce legitymację. Okazało się, że jest konduktorem PKS z Myślenic. Konduktorka wozu zatrzymała legitymację i poradziła, żeby się zgłosił po jej odbiór w Dyrekcji PKS w Krakowie. W Krzyszkowicach, przy wystadaniu próbował jeszcze raz szantażować dziewczynę. „Niech pani wyda te kilka biletów, których nie wręczyła pani pasażerom z tyłu”.

Wtedy stała plecami pasażera — konduktorka za kolniera i wstawiła z powrotem do środka i dodała: „Teraz pan nie wyjdzie. Proszę państwa, czy jest ktoś w środku, kto nie otrzymał biletu?” — Nie było takich.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



Laureat konkursu Józef Szuczka i Izidor Porczak dyrektor Woj. Zarządu Kin — instytucji, która ufundowała I nagrodę „fiata 126p” w naszym konkursie. Fot. W. KŁAG

Rejs wycieczkowy «Stefana Batorego»

17 bm. opuścili Gdynię „Stefan Batory”, udając się w drugi rejs wycieczkowy do Londynu, zorganizowany przez „Orbis”. Blisko 300 pasażerów, oprócz 3-dniowego pobytu w Londynie, zrewidowali również Amsterdam i Kopenhagę.

Po powrocie z tego rejsu, 30 bm. nasz transatlantyk uda się w rejs karnawałowy, który zakończy się 22 stycznia 1974 r. Jego trasą prowadzi m. in. na Wyspy Kanaryjskie, Madere, do Lizbony oraz do portów Europy Zachodniej.



Magazyn „OD ŚRODY DO ŚRODY” zaprasza

Ob (nazwisko i imię) na ostatnie w tym roku spotkanie.

JUTRO — rano, przy najbliższym kiosku „Ruchu”.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



Największy teatr Krakowa

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)
Na temat dotychczasowych osiągnięć i dalszych zamierzeń dyskusyjnie podjęto wczorajszego spotkania kierownictwa krakowskiego ośrodka TV z realizatorami spektakli teatralno-telewizyjnego — reżyserami i aktorami. Uczestniczyli w tym dialogu przedstawiciele władz i środków masowego przekazu. Twórcze dokonania, a takimi coraz częściej może się stać ośrodek krakowski — jak podkreślił kier. Wydz. Kultury, Nauki i Oświaty KW PZPR I. Maślarski — stanowią ważki argument w staraniach o poprawę bazy materialnej.

Nie bez znaczenia dla przyszłych przedsięwzięć stanowią przygotowywana budowa centrum nagrań dźwiękowych. Warto także wspomnieć, że w zamierzeniach perspektywicznych znalazła się również budowa wytwórni filmów telewizyjnych w Krakowie. (zg)

Posiedzenie Rady Głównej Przeciwdziałania Harcerstwa

17 bm., pod przewodnictwem przewodniczącego Rady Państwa — H. Jabłońskiego, odbyło się w Belwedrze posiedzenie Rady Głównej Przeciwdziałania Harcerstwa. Omówiono zagadnienia związane z doskonaleniem kadry harcerskiej. Rozważono sposób konkretnych pozycji zmierzających do zapewnienia 80 tys. rzeszy instruktorów harcerskich lepszych warunków działania i doskonalenia wychowawczych umiejętności.

Pięty 32-tysięcznik dla ZSRR

W Sześciu Szczęśliwskiej podniesiono 17 bm. banderę na M/S „General Leszczak”. Jest to piąty z kolei 32-tysięcznik budowany dla armatora radzieckiego i 18 statek budowany w roku bieżącym.

E. Honecker przyjął E. Babiuchę

Członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC E. Babiuch, został wczoraj przyjęty przez I sekretarza KC SED — E. Honeckera.

Le Duc Tho w Paryżu

Do Paryża przybył 17 bm. specjalny doradca i przedstawiciel rządu Le Duc Tho, który przebywał w Warszawie w celu rozmowy z amerykańskim sekretarzem stanu, H. Kissingerem. Le Duc Tho oznajmił, że przybył on do Paryża „na znak dobrej woli i z poważnymi intencjami”.

Obraują ministrowie EWG

W poniedziałek rozpoczęła się w Brukseli 6-dniowa sesja ministrów spraw zagranicznych EWG. Główna sprawa na obecnej sesji jest próba rozwiązania sprzeczności wśród członków EWG w kwestii utworzenia funduszu rozwoju regionalnego.

Elektronia atomowa w NRD

W elektroni atomowej NRD i wybudowanej w miejscowości Lutemlin na północy NRD uruchomiono w poniedziałek blok energetyczny. Urządzenie zostało dostrzeżone przez ZSRR.

Spotkanie Svboda — Bijedica

Prezydent CSRS L. Svboda przyjął na Zamku Praskim przewodniczącą Związku Rady Wykonawczej Jugosławii, D. Bijedicia.

Apel Sihanouka do USA

Premier Królewskiego Rządu Jedności Narodowej Kambodży, książę N. Sihanouk zapowiedział do Senatu, Izby Reprezentantów i rządu USA, by zaprzestali udzielanie wojskowej i finansowej pomocy administracji Lon Nola oraz pozostawili dwóm stronom kambodżańskim samodzielnie osiągnąć porozumienie.

Tragedia na torze samochodowym

(s) Oto tragiczne wydarzenia na świecie.
● Tragiczny wypadek wydarzył się na wysłach samochodowych „Yaguarochoa” w Ekwadorze. Z samochodu peruwiańskiego automobilisty, w chwili gdy jechał z szybkością 160 km/godz., oderwało się jedno z kół i z całym impetem u-

Godna postawa konduktorki

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)
— „Na komendę milicji z chuliganem!” — odzywały się głosy.
W Krzeszówce wydarzył się w zeszłym tygodniu w rękach pani Bronisławy Oleksy jego legitymacja na nazwisko Antoniego Cholewy. Pasażerowie, jak rzadko się zdarza w takich sytuacjach, byli po stronie dzielnej konduktorki. Tylko w owej szarpaninie przy drzwiach nikt nie przyszedł jej z pomocą, by odstawił faktycznie wojującego pasażera w odpowiednim miejscu.
Wierzę, że krakowska Dyrekcja PKS płasem sprawy nie puści.
JAN BORSUK, Kraków

„Tropami historii”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)
porządkując zebrane w czasie zjazdu wiadomości. Do kroniki zastępu wklejcie szkice tras i notatki zawiadujące wszystkich członków zastępu. Na zakończenie — obowiązkowo — napiszcie się zimowej piosenki, zaproponowanej przez któregoś z członków zastępu. Znajomość

MELDUNEK

Zastęp ilość członków zastępu z powiat
Melduję o wykonaniu zadania „Tropami historii”, nawiązano kontakt z następującymi ludźmi:
Zastępowy (imię, nazwisko, adres)
Opiekun zastępu (imię, nazwisko, adres)

ZIMOWY KODEKS BEZPIECZEŃSTWA

● Nie organizuj zimowych zabaw na zamrzniętych stawach — lód o tej porze roku jest jeszcze kruchy — łatwo o wypadek.
● Tury saneczkowe i ślizgawki budować z dala od ruchliwych ulic, nie bawić się na nie przetartych jeźdźniach.

W czasie wędrowek zawsze idź lewą stroną drogi, po boccem.

● Pamiętaj, że mokre nogi łatwo odmrozić, zawsze dbaj o odpowiednie obuwie, skarpety.
● Zimą dzień krótki — organizujcie spotkanie wcześniej, aby przed zmrokiem być w domu.

W całym kraju Inauguracyjne sesje WRN — zakończone

(s) Wczoraj zakończyły się inauguracyjne sesje wojewódzkich rad narodowych. Rozpoczęły swoją działalność nowo wybrane Rady Narodowe: miasta Łodzi oraz wojewódzkich rad narodowych w Bydgoszczy, Szczecinie, Zielonej Górze i woj. łódzkim.
W Łodzi przewodniczącym RN wybrano Bolesława Koperskiego — I sekretarzem Komitetu Łódzkiego PZPR. Na stanowisko prezidenta miasta rekomendowano Jerzego Lorensa — dotychczasowego przew. Prez. RN m. Łodzi.
W Szczecinie przewodniczącym WRN wybrano Janusza Brycha — I sekretarza KW PZPR. Na stanowisko wojewody rekomendowano Jerzego Kuczyńskiego

— dotychczasowego przew. Prez. WRN.
W Bydgoszczy przewodniczącym WRN wybrano I sekretarza KW PZPR Józefa Majchraka. Na stanowisko wojewody rekomendowano Edmunda Lehmana — dotychczasowego prezesa WK ZSL.
Przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi został I sekretarz KW PZPR w Łodzi Zbigniew Zieliński. Na stanowisko wojewody rekomendowano Romana Malinowskiego dotychczasowego przew. Prez. WRN.
W Zielonej Górze przewodniczącym WRN wybrano I sekretarza KW PZPR Mieczysława Hebdę. Jana Lembasa rekomendowano na stanowisko wojewody.

W Zielonej Górze przewodniczącym WRN wybrano I sekretarza KW PZPR Mieczysława Hebdę. Jana Lembasa rekomendowano na stanowisko wojewody.

W Szczecinie przewodniczącym WRN wybrano Janusza Brycha — I sekretarza KW PZPR. Na stanowisko wojewody rekomendowano Jerzego Kuczyńskiego

W ciągu 25 lat „Wybudowali” 10 miast

(Inf. wł.) Służby inwestycyjne województwa krakowskiego, sprawowane przez okręgową dyrekcję inwestycji miejskich oraz Wojewódzki Zarząd Inwestycyjny w ciągu 25 lat swej działalności przekazały społeczeństwu województwa 120 nowych osiedli mieszkaniowych z 160 tysiącami mieszkań. Równa się to 10 nowym miastom średniej wielkości. Wybudowano ponad 800 sklepów, 1000 lokali gastronomicznych, 340 szkół i 35 internatów, 17 warsztatów szkół zawodowych, 900 warsztatów rzemieślniczych. Służba zdrowia urosła o 10 szpitali o 2700 łóżkach, 36 przychodni i ośrodków zdrowia.

Do roku 1980 przewiduje się oddanie 243 tys. izb dla 74 tys. rodzin. W następnych dziesięciu latach przybędzie 20 szpitali, 16 przychodni, 135 ośrodków zdrowia, 15 aptek, 11 domów opieki.

Z okazji jubileuszu w salach NOT odbyło się spotkanie z władzami województwa oraz przedstawicielami Ministerstwa GłOS. Były gratulacje i pozdrowienia za dotychczasową ofiarną pracę. 17 zasłużonym pracownikom WRN przyznano odznaki „Za Zasługi dla Ziemi Krakowskiej”. (wł)

Wyróżnienia dla nauczycieli

(Inf. wł.) Wczoraj odbyła się w Krakowie narada poświęcona problemom szkolnictwa specjalnego zorganizowana przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania. W godzinach przedpołudniowych nauczyciele szkół specjalnych z całej Polski zjedli zakłady wychowawcze Krakowa, a w godzinach popołudniowych dyskutowali o istotnych problemach swego zawodu. Są to sprawy zapewnienia właściwej bazy lokalowej temu szkolnictwu, prowadzenia badań naukowych i dostrzeżenia wychowawcom książek, podręczników i własnych programów do organizowania działalności.

Nagrody dla architektów

(Inf. wł.) Ostatnio, podczas wernisazu wystawy architektury wnętrz Krakowskiego Okręgu ZPAP „Unikat 73”, w obecności dyrektora Departamentu Plastyki MKIS Konstantego Węgrzyńskiego oraz przedstawicieli władz partyjnych i administracyjnych miasta — uroczysto wręczono czołowym twórcom — architektom nagrody Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz miasta Krakowa. Krakowska nagroda roku została wyróżniona Danuta Kowalska. (ban)

Szesnastoletni uczeń wygrał „fiata”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) rząd Kin, „Gazeta Krakowska” Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa i Wojewódzkiej Rady Narodowej.
Śledmiokrojący współorganizator konkursów filmowych dyrektor WZK Izidor Porczak stwierdził, że konkursy przyczyniają się do popularyzacji

Gdzie wypoczywać będą robotnicze załogi?

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) kłady dysponują wprawdzie dzierżawionym budynkiem na Harendzie w Zakopanem, ale — jak co roku — w okresie świątecznym zorganizowane będą tu zimowiska dla młodzieży starszej. Ilość miejsc — 60, w programie: jazda na nartach, sankach itp.
KRAKOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO: w dwóch dzierżawionych i jednym własnym budynku na Krzepówkach w Zakopanem wypoczywać będzie w okresie świątecznym około 140 osób. Aby z wypoczynku mogło skorzystać jak najwięcej pracowników — zorganizowano za-

Wieloletni uczeń wygrał „fiata”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) miast jednego 14-dniowego turnusu, dwa 7-dniowe. Młodzież wyjeżdża na zimowisko w Grywałdzie. Spędzi tu zimowe wakacje około 80 dzieci.
Jak wiódł w zakładach — w miarę możliwości i środków powiększone o zorganizowaniu świątecznego wypoczynku. Jest to tym bardziej wskazane, że krakowskie biuro skierowań na wczasy FWP dysponowało bardzo skromną ilością — niespełna 900 miejsc. Bierze się to z faktu, że baza FWP od lat jest za szczupła. Informujemy, że na styczniowy wypoczynek około 1000 skierowań, które są jeszcze dostępne w wolnej sprzedaży. (ans)

Przedprzedaż biletów kolejowych w okresie świąt

W związku z zbliżającym się okresem wozoznaczonych przewozów świątecznych DOKP Kraków informuje, że terminy przedprzedaży biletów kolejowych są następujące:
w komunikacji krajowej — na odległość powyżej 100 km — od 1 do 30 dni naprzód;
na odległość 1-100 km (tylko na stacji Kraków), w dniach od 19 do 24 grudnia 1973 r. — od 1 do 3 dni naprzód;
Bilety wraz z miejscówkami na przejazd w jedną stronę można kupić od 1 do 60 dni naprzód, a na przejazd z powrotem — od 1 do 90 dni naprzód;
w komunikacji międzynarodowej od 1 do 30 dni naprzód.
Dyrekcja prosi podróżnych, zamierzających odbyć podróż w okresie świątecznym, o korzystanie z przedprzedaży.

Przedprzedaż biletów kolejowych w okresie świąt

W związku z zbliżającym się okresem wozoznaczonych przewozów świątecznych DOKP Kraków informuje, że terminy przedprzedaży biletów kolejowych są następujące:
w komunikacji krajowej — na odległość powyżej 100 km — od 1 do 30 dni naprzód;
na odległość 1-100 km (tylko na stacji Kraków), w dniach od 19 do 24 grudnia 1973 r. — od 1 do 3 dni naprzód;
Bilety wraz z miejscówkami na przejazd w jedną stronę można kupić od 1 do 60 dni naprzód, a na przejazd z powrotem — od 1 do 90 dni naprzód;
w komunikacji międzynarodowej od 1 do 30 dni naprzód.
Dyrekcja prosi podróżnych, zamierzających odbyć podróż w okresie świątecznym, o korzystanie z przedprzedaży.

Przedprzedaż biletów kolejowych w okresie świąt

W związku z zbliżającym się okresem wozoznaczonych przewozów świątecznych DOKP Kraków informuje, że terminy przedprzedaży biletów kolejowych są następujące:
w komunikacji krajowej — na odległość powyżej 100 km — od 1 do 30 dni naprzód;
na odległość 1-100 km (tylko na stacji Kraków), w dniach od 19 do 24 grudnia 1973 r. — od 1 do 3 dni naprzód;
Bilety wraz z miejscówkami na przejazd w jedną stronę można kupić od 1 do 60 dni naprzód, a na przejazd z powrotem — od 1 do 90 dni naprzód;
w komunikacji międzynarodowej od 1 do 30 dni naprzód.
Dyrekcja prosi podróżnych, zamierzających odbyć podróż w okresie świątecznym, o korzystanie z przedprzedaży.

Przedprzedaż biletów kolejowych w okresie świąt

W związku z zbliżającym się okresem wozoznaczonych przewozów świątecznych DOKP Kraków informuje, że terminy przedprzedaży biletów kolejowych są następujące:
w komunikacji krajowej — na odległość powyżej 100 km — od 1 do 30 dni naprzód;
na odległość 1-100 km (tylko na stacji Kraków), w dniach od 19 do 24 grudnia 1973 r. — od 1 do 3 dni naprzód;
Bilety wraz z miejscówkami na przejazd w jedną stronę można kupić od 1 do 60 dni naprzód, a na przejazd z powrotem — od 1 do 90 dni naprzód;
w komunikacji międzynarodowej od 1 do 30 dni naprzód.
Dyrekcja prosi podróżnych, zamierzających odbyć podróż w okresie świątecznym, o korzystanie z przedprzedaży.

Przedprzedaż biletów kolejowych w okresie świąt

W związku z zbliżającym się okresem wozoznaczonych przewozów świątecznych DOKP Kraków informuje, że terminy przedprzedaży biletów kolejowych są następujące:
w komunikacji krajowej — na odległość powyżej 100 km — od 1 do 30 dni naprzód;
na odległość 1-100 km (tylko na stacji Kraków), w dniach od 19 do 24 grudnia 1973 r. — od 1 do 3 dni naprzód;
Bilety wraz z miejscówkami na przejazd w jedną stronę można kupić od 1 do 60 dni naprzód, a na przejazd z powrotem — od 1 do 90 dni naprzód;
w komunikacji międzynarodowej od 1 do 30 dni naprzód.
Dyrekcja prosi podróżnych, zamierzających odbyć podróż w okresie świątecznym, o korzystanie z przedprzedaży.

Kolejna podwyżka cen na ropę naftową?

WIEDŃ (PAP) Komisja Ekonomiczna organizacji państw eksportujących ropę naftową (OPEC) rozpoczęła obrady w Wiedniu. Ma ona przygotować wytyczne na rozpoczęcie w sobotę w Teheranie konferencji ministrów ds. nafty tej organizacji. Według opinii obserwatorów jest niemal pewne, że podniesiona zostanie cena ropy naftowej.
A oto dalsze doniesienia z „naftowego frontu”.
● Japoński dziennik gospodarczy „Nihon Keizai Shimbun” zamieścił informację, że Japonia i USA podpiszą na początku przyszłego roku porozumienie w sprawie prowadzenia wspólnych badań w dziedzinie energetycznej. Uczeń amerykański i japoński będą się spotykać w celu wymiany informacji na temat możliwości zastąpienia ropy naftowej innymi źródłami energii.
● Ministerstwo handlu zagranicznego i przemysłu Japonii zakomunikowało o zmniejszeniu o połowę opłat celnych na import produktów naftowych — z dniem 1 kwietnia 1974 r. Decyzja ta sprzyjać ma importowi, a także w określonym stopniu ustabilizować kra-

— dotychczasowego przew. Prez. WRN.
W Bydgoszczy przewodniczącym WRN wybrano I sekretarza KW PZPR Józefa Majchraka. Na stanowisko wojewody rekomendowano Edmunda Lehmana — dotychczasowego prezesa WK ZSL.
Przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi został I sekretarz KW PZPR w Łodzi Zbigniew Zieliński. Na stanowisko wojewody rekomendowano Romana Malinowskiego dotychczasowego przew. Prez. WRN.
W Zielonej Górze przewodniczącym WRN wybrano I sekretarza KW PZPR Mieczysława Hebdę. Jana Lembasa rekomendowano na stanowisko wojewody.

W Zielonej Górze przewodniczącym WRN wybrano I sekretarza KW PZPR Mieczysława Hebdę. Jana Lembasa rekomendowano na stanowisko wojewody.

W Szczecinie przewodniczącym WRN wybrano Janusza Brycha — I sekretarza KW PZPR. Na stanowisko wojewody rekomendowano Jerzego Kuczyńskiego

Kissinger pozytywnie ocenia rozmowy z przywódcami Izraela

KAIR (PAP) Kairski dziennik „Al Ahram” pisał 17 bm., że w ciągu najbliższych godzin oczekuje się przekazania Egiptowi, Syrii, Jordanii i Izraelowi oficjalnych zaproszeń na bliskowschodnią konferencję pokojową w Genewie, której rozpoczęcie przesunęto na 21 bm.
Sekretarz stanu USA, H. Kissinger, kontynuował rozmowy z przywódcami izraelskimi. Po spotkaniu G. Meir — H. Kissinger, które trwało przeszło 4 go-

Dramatyczne zjścia na lotnisku w Rzymie

Od granatów zapalającego spłonęło zycem 28 osób
RZYM (PAP) Grupa nieznanymi osobnikami uprowadziła w poniedziałek z rzymskiego lotniska Fiumicino samolot „Boeing 737”, „Luftansy”.
Tuż przed uprowadzeniem samolotu porywacze wrzucili granaty zapalające do stojącego na płycie lotniska „Boeinga 737”, należącego do amerykańskich linii „Panamerican”. W chwili zamachu w samolocie znajdowało się 77 osób. Według pierwszych doniesień co najmniej 28 spośród

Wieloletni uczeń wygrał „fiata”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) kłady dysponują wprawdzie dzierżawionym budynkiem na Harendzie w Zakopanem, ale — jak co roku — w okresie świątecznym zorganizowane będą tu zimowiska dla młodzieży starszej. Ilość miejsc — 60, w programie: jazda na nartach, sankach itp.
KRAKOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO: w dwóch dzierżawionych i jednym własnym budynku na Krzepówkach w Zakopanem wypoczywać będzie w okresie świątecznym około 140 osób. Aby z wypoczynku mogło skorzystać jak najwięcej pracowników — zorganizowano za-

Wieloletni uczeń wygrał „fiata”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) miast jednego 14-dniowego turnusu, dwa 7-dniowe. Młodzież wyjeżdża na zimowisko w Grywałdzie. Spędzi tu zimowe wakacje około 80 dzieci.
Jak wiódł w zakładach — w miarę możliwości i środków powiększone o zorganizowaniu świątecznego wypoczynku. Jest to tym bardziej wskazane, że krakowskie biuro skierowań na wczasy FWP dysponowało bardzo skromną ilością — niespełna 900 miejsc. Bierze się to z faktu, że baza FWP od lat jest za szczupła. Informujemy, że na styczniowy wypoczynek około 1000 skierowań, które są jeszcze dostępne w wolnej sprzedaży. (ans)

Wieloletni uczeń wygrał „fiata”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) miast jednego 14-dniowego turnusu, dwa 7-dniowe. Młodzież wyjeżdża na zimowisko w Grywałdzie. Spędzi tu zimowe wakacje około 80 dzieci.
Jak wiódł w zakładach — w miarę możliwości i środków powiększone o zorganizowaniu świątecznego wypoczynku. Jest to tym bardziej wskazane, że krakowskie biuro skierowań na wczasy FWP dysponowało bardzo skromną ilością — niespełna 900 miejsc. Bierze się to z faktu, że baza FWP od lat jest za szczupła. Informujemy, że na styczniowy wypoczynek około 1000 skierowań, które są jeszcze dostępne w wolnej sprzedaży. (ans)

Wieloletni uczeń wygrał „fiata”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) miast jednego 14-dniowego turnusu, dwa 7-dniowe. Młodzież wyjeżdża na zimowisko w Grywałdzie. Spędzi tu zimowe wakacje około 80 dzieci.
Jak wiódł w zakładach — w miarę możliwości i środków powiększone o zorganizowaniu świątecznego wypoczynku. Jest to tym bardziej wskazane, że krakowskie biuro skierowań na wczasy FWP dysponowało bardzo skromną ilością — niespełna 900 miejsc. Bierze się to z faktu, że baza FWP od lat jest za szczupła. Informujemy, że na styczniowy wypoczynek około 1000 skierowań, które są jeszcze dostępne w wolnej sprzedaży. (ans)

Wieloletni uczeń wygrał „fiata”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) miast jednego 14-dniowego turnusu, dwa 7-dniowe. Młodzież wyjeżdża na zimowisko w Grywałdzie. Spędzi tu zimowe wakacje około 80 dzieci.
Jak wiódł w zakładach — w miarę możliwości i środków powiększone o zorganizowaniu świątecznego wypoczynku. Jest to tym bardziej wskazane, że krakowskie biuro skierowań na wczasy FWP dysponowało bardzo skromną ilością — niespełna 900 miejsc. Bierze się to z faktu, że baza FWP od lat jest za szczupła. Informujemy, że na styczniowy wypoczynek około 1000 skierowań, które są jeszcze dostępne w wolnej sprzedaży. (ans)

Wieloletni uczeń wygrał „fiata”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) miast jednego 14-dniowego turnusu, dwa 7-dniowe. Młodzież wyjeżdża na zimowisko w Grywałdzie. Spędzi tu zimowe wakacje około 80 dzieci.
Jak wiódł w zakładach — w miarę możliwości i środków powiększone o zorganizowaniu świątecznego wypoczynku. Jest to tym bardziej wskazane, że krakowskie biuro skierowań na wczasy FWP dysponowało bardzo skromną ilością — niespełna 900 miejsc. Bierze się to z faktu, że baza FWP od lat jest za szczupła. Informujemy, że na styczniowy wypoczynek około 1000 skierowań, które są jeszcze dostępne w wolnej sprzedaży. (ans)

Wieloletni uczeń wygrał „fiata”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) miast jednego 14-dniowego turnusu, dwa 7-dniowe. Młodzież wyjeżdża na zimowisko w Grywałdzie. Spędzi tu zimowe wakacje około 80 dzieci.
Jak wiódł w zakładach — w miarę możliwości i środków powiększone o zorganizowaniu świątecznego wypoczynku. Jest to tym bardziej wskazane, że krakowskie biuro skierowań na wczasy FWP dysponowało bardzo skromną ilością — niespełna 900 miejsc. Bierze się to z faktu, że baza FWP od lat jest za szczupła. Informujemy, że na styczniowy wypoczynek około 1000 skierowań, które są jeszcze dostępne w wolnej sprzedaży. (ans)

Wieloletni uczeń wygrał „fiata”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) miast jednego 14-dniowego turnusu, dwa 7-dniowe. Młodzież wyjeżdża na zimowisko w Grywałdzie. Spędzi tu zimowe wakacje około 80 dzieci.
Jak wiódł w zakładach — w miarę możliwości i środków powiększone o zorganizowaniu świątecznego wypoczynku. Jest to tym bardziej wskazane, że krakowskie biuro skierowań na wczasy FWP dysponowało bardzo skromną ilością — niespełna 900 miejsc. Bierze się to z faktu, że baza FWP od lat jest za szczupła. Informujemy, że na styczniowy wypoczynek około 1000 skierowań, które są jeszcze dostępne w wolnej sprzedaży. (ans)

Wieloletni uczeń wygrał „fiata”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) miast jednego 14-dniowego turnusu, dwa 7-dniowe. Młodzież wyjeżdża na zimowisko w Grywałdzie. Spędzi tu zimowe wakacje około 80 dzieci.
Jak wiódł w zakładach — w miarę możliwości i środków powiększone o zorganizowaniu świątecznego wypoczynku. Jest to tym bardziej wskazane, że krakowskie biuro skierowań na wczasy FWP dysponowało bardzo skromną ilością — niespełna 900 miejsc. Bierze się to z faktu, że baza FWP od lat jest za szczupła. Informujemy, że na styczniowy wypoczynek około 1000 skierowań, które są jeszcze dostępne w wolnej sprzedaży. (ans)

Wieloletni uczeń wygrał „fiata”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) miast jednego 14-dniowego turnusu, dwa 7-dniowe. Młodzież wyjeżdża na zimowisko w Grywałdzie. Spędzi tu zimowe wakacje około 80 dzieci.
Jak wiódł w zakładach — w miarę możliwości i środków powiększone o zorganizowaniu świątecznego wypoczynku. Jest to tym bardziej wskazane, że krakowskie biuro skierowań na wczasy FWP dysponowało bardzo skromną ilością — niespełna 900 miejsc. Bierze się to z faktu, że baza FWP od lat jest za szczupła. Informujemy, że na styczniowy wypoczynek około 1000 skierowań, które są jeszcze dostępne w wolnej sprzedaży. (ans)

Wieloletni uczeń wygrał „fiata”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) miast jednego 14-dniowego turnusu, dwa 7-dniowe. Młodzież wyjeżdża na zimowisko w Grywałdzie. Spędzi tu zimowe wakacje około 80 dzieci.
Jak wiódł w zakładach — w miarę możliwości i środków powiększone o zorganizowaniu świątecznego wypoczynku. Jest to tym bardziej wskazane, że krakowskie biuro skierowań na wczasy FWP dysponowało bardzo skromną ilością — niespełna 900 miejsc. Bierze się to z faktu, że baza FWP od lat jest za szczupła. Informujemy, że na styczniowy wypoczynek około 1000 skierowań, które są jeszcze dostępne w wolnej sprzedaży. (ans)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

W Pucharze Izewstii Polscy hokeiści przegrywają

Spotkanie było niezwykle ciekawe, a nasza drużyna wcale nie uległa się radzieckim sław. Do 9 min. utrzymywał się wynik bezbramkowy i do tego momentu był to bardzo ładny mecz. Później gra zaczęła się zaostrzać, toteż nasi hokeiści zarobili 12, a radzieccy 24 min. kary.
Mimo wielkiej ambicji, Polacy nie byli w stanie stawić czoła gospodarzom turnieju, którzy wystąpili w najsilniejszym składzie. Udawali się jednak naszym hokeistom ładne zagrania i dość często stawali się niebezpiecznymi sytuacjami pod bramką. Były też momenty, że nie potrafili wykorzystać liczebnej przewagi na lodzie, nawet grając w piątce przeciwko trójce. Najlepiej w naszym zespole grał atak Podhala: Ziębra — J. Słowackiewicz — Kacik, a szczególnie ten pierwszy, który nie tylko zdobył bramkę lecz był też motorem ofensywy. Ziębra stał się szybki i dobry technicznie. Obok niego wyróżnił się w bramce Tkacz broniąc wiele niebezpiecznych strzałów. Najbardziej formacją była polska obrona.

Wieloletni uczeń wygrał „fiata”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) miast jednego 14-dniowego turnusu, dwa 7-dniowe. Młodzież wyjeżdża na zimowisko w Grywałdzie. Spędzi tu zimowe wakacje około 80 dzieci.
Jak wiódł w zakładach — w miarę możliwości i środków powiększone o zorganizowaniu świątecznego wypoczynku. Jest to tym bardziej wskazane, że krakowskie biuro skierowań na wczasy FWP dysponowało bardzo skromną ilością — niespełna 900 miejsc. Bierze się to z faktu, że baza FWP od lat jest za szczupła. Informujemy, że na styczniowy wypoczynek około 1000 skierowań, które są jeszcze dostępne w wolnej sprzedaży. (ans)

Wieloletni uczeń wygrał „fiata”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) miast jednego 14-dniowego turnusu, dwa 7-dniowe. Młodzież wyjeżdża na zimowisko w Grywałdzie. Spędzi tu zimowe wakacje około 80 dzieci.
Jak wiódł w zakładach — w miarę możliwości i środków powiększone o zorganizowaniu świątecznego wypoczynku. Jest to tym bardziej wskazane, że krakowskie biuro skierowań na wczasy FWP dysponowało bardzo skromną ilością — niespełna 900 miejsc. Bierze się to z faktu, że baza FWP od lat jest za szczupła. Informujemy, że na styczniowy wypoczynek około 1000 skierowań, które są jeszcze dostępne w wolnej sprzedaży. (ans)

Wieloletni uczeń wygrał „fiata”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) miast jednego 14-dniowego turnusu, dwa 7-dniowe. Młodzież wyjeżdża na zimowisko w Grywałdzie. Spędzi tu zimowe wakacje około 80 dzieci.
Jak wiódł w zakładach — w miarę możliwości i środków powiększone o zorganizowaniu świątecznego wypoczynku. Jest to tym bardziej wskazane, że krakowskie biuro skierowań na wczasy FWP dysponowało bardzo skromną ilością — niespełna 900 miejsc. Bierze się to z faktu, że baza FWP od lat jest za szczupła. Informujemy, że na styczniowy wypoczynek około 1000 skierowań, które są jeszcze dostępne w wolnej sprzedaży. (ans)

Wieloletni uczeń wygrał „fiata”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) miast jednego 14-dniowego turnusu, dwa 7-dniowe. Młodzież wyjeżdża na zimowisko w Grywałdzie. Spędzi tu zimowe wakacje około 80 dzieci.
Jak wiódł w zakładach — w miarę możliwości i środków powiększone o zorganizowaniu świątecznego wypoczynku. Jest to tym bardziej wskazane, że krakowskie biuro skierowań na wczasy FWP dysponowało bardzo skromną ilością — niespełna 900 miejsc. Bierze się to z faktu, że baza FWP od lat jest

MIEDZA NIEZGODY

umożliwienie wyjazdu z garażu, bowiem w pierwszej wersji i ten odcinek drogi był zagrożony.

Ostatnio posiadacze nieszczęśliwego skrawka ziemi wysłali kolejne pisma do 7 instytucji, z ministrem na czele. MPKG wstrzymało budowę ogrodzenia, ale nie z powodu nowej interwencji. Jak się bowiem okazało jednemu z pracowników przedsiębiorstwa odległości ogrodzenia od szklarni wydaje się zbyt duża. Trzeba zrobić nowe pomiary. Uszczelnienie drogi nie się da. A więc nie ma tu tendencji do poszerzenia owego skrawka ziemi w celu umożliwienia dojazdu, ale przeciwnie — do jak największego uszczuplenia drogi. „A chodzi o 2 m szerokości pas wzdłuż szklarni, o 190 m kw. powierzchni stanowiącej drogę dojazdową. Na parceli mniejszej o te niespełna 2 ary można by z powodzeniem wybudować bazę MPKG — piszą autorzy wspomnianego zażalenia. Proponujemy MPKG teren zastępczy, przylegający do bazy w zamian za pozostawienie nam drogi. Ogólna powierzchnia terenu pod budowę bazy nie zostanie więc zmniejszona ani o 1 m kw.”

Z logicznego i gospodarskiego punktu widzenia jest to jak najbardziej uzasadnione — powiada później pracownicy MPKG. — Ale my nie możemy swobodnie dysponować ziemią państwową. W „powiecie” powiedzieli, że nie wolno robić żadnych korekt. Pozbawiając ogrodników drogi zapomniał się o tym, że uniemożliwiła im się dostęp do gruntów uprawnych. Zapomniał się o tym, że dostarczają oni w każdym roku około 2 ton świeżych

truskawek, 1 tonę porzeczek, 1 tonę szklarniowych pomidorów. Ze przez cały rok w andrychowskich sklepach można otrzymać świeże warzywa i nowaliki pochodzące z znacznej części z tego gospodarstwa, że jesienią i zimą trafią na rynek 2 tys. kg jabłek oraz tysiące świeżych kwiatków.

To fakt, że jeden Kudłacki czy Kramarz nie wpłyną na poprawę albo pogorszenie zaopatrzenia miasta. Handlowcy zamawiają w odległych terenach dodatkowe tony zielonego towaru. Przywiozą go do Andrychowa ciężarówkami nawet spod Warszawy. Pamiętajcie jednak należy, że „na jednego mieszkańca naszego okręgu przypada obecnie pół hektara użytku rolnych. Relacja ta nie polepszy się — mówił na I Krajowej Konferencji PZPR Edward Gierrek. — Mimo to nasza ziemia może wykazywać luźność, jeżeli będzie dobrze i nowocześnie uprawiana, jeśli chronić będziemy jej zasoby”. (Podkreślenie EP).

A więc jest nam dziś potrzebny każdy, choćby najmniej, ale dobrze uprawiany skrawek ziemi. A. Kudłacki i Kramarz posiadają 2 ha takiej ziemi. Nie można jej zignorować.

Wróćmy jednak do przeszłości. Kudłacki wznosił swoje zabudowania w 1965 r. — wówczas, kiedy na planach urbanistów wstawiali już zarzys nowego układu miasta. Mimo to wydano mu pozwolenie na budowę piętrowego domu i 3 szklarni o ogólnej powierzchni 720 m kw. Zatwierdzono

również drogę, która przebiega obok jednej z nich, prowadząc gospodarza do ogrodu. Kilka lat później powstają inne koncepcje. Projektanci i geodeci rysując granicę gruntów nowego właściciela — MPKG, na żaden z planów nie nanieśli istniejącej szklarni. Pominięto drogę. Tuż przy niej, w sąsiedztwie 270 m kw. szklarni zlokalizowano nowe magazyny, które rzucąc będą cień tak bardzo nie sprzyjający roślinom.

Właściciel gospodarstwa odwołuje się, gdzie może od tej nieżywej decyzji. Do ministra włącznie. W Warszawie urzędnicy bez sprawdzenia faktów na miejscu rozłożyli dokumentację na stole, odczytali pisma i orzekli: „Decyzję pierwszej instancji utrzymujemy się w mocy”. A więc — decyzję krzywdzącą dla ogrodnika.

Ale po coś było jeździć aż do Warszawy. Gdyby wśród przedstawicieli pierwszej instancji orzekającej w tej sprawie znaleźli się z prawdziwego zdarzenia fachowcy od rolnictwa, być może sprawa, przebiegła inaczej. Nie angażowałyby potem setek ludzi i poważnych środków. Wytwarzając granicę po raz pierwszy według zdrowego rozsądku, można by uniknąć wielu kłopotów i zapewnić podnieście autorytet władzy miejscowej.

Dziś w andrychowskich władzach już nie ma tych, którzy przed laty podejmowali te nieprzemysłane decyzje. Wydaje się, że jeszcze nie jest za późno na naprawienie błędów poprzedników, tym bardziej, iż nikt na tym nie straci, a obie strony mogą wiele zyskać.

EDMUND PIEKARZ

TYM ZAJMUJE SIĘ PARTIA

Dwa zakłady — wspólne problemy

Odwiedziłem dwa krakowskie zakłady przemysłowe których produkcja jest powszechnie znana nie tylko w naszym mieście i kraju, ale także za granicą. Wprawdzie produkowane w nich towary różnią się zasadniczo od siebie jednak ich wspólną cechą jest wysoka jakość, dzięki której poszukiwane są przez konsumentów. Producentów natomiast łączy nie tylko troska o stałe podnoszenie produkcji ale także podobne problemy nurtujące zakłady. Bo zdecydowana większość zatrudnionych tak w jednym jak i drugim zakładzie stanowią kobiety.

DUŻA PRODUKCJA — MAŁA ZAŁOGA

Krakowskie „Miraculum” należy do grupy miliardów. Wartość rocznej produkcji mierzona w cenach detalicznych przekracza właśnie miliard. Liczba ta sugerowałaby liczną załogę. Tymczasem w „Miraculum” pracuje zaledwie 508 osób. Osiągnięto tu bowiem wysoki stopień mechanizacji i wysoką wydajność pracy. Warto zaznaczyć, że około połowa produkcji fabryki przeznaczona jest na eksport, co stawia „Miraculum” na drugim miejscu listy eksporterów naszego miasta. Zakład wyprzedza tylko Huta im. Lenina.

Organizacja partynia „Miraculum” liczy 65 członków i 4 kandydatów. Posiada ona duży autorytet i cieszy się zaufaniem załogi. Osiągnięto go z jednej strony dzięki właściwemu postawie tak moralnej jak i produkcyjnej wszystkich członków PZPR, a z drugiej — dzięki załatwianiu przez partię wszystkich problemów ludzkich i stałej trosce nie tylko o efekty produkcyjne, ale także sprawy socjalno-bytowe pracowników.

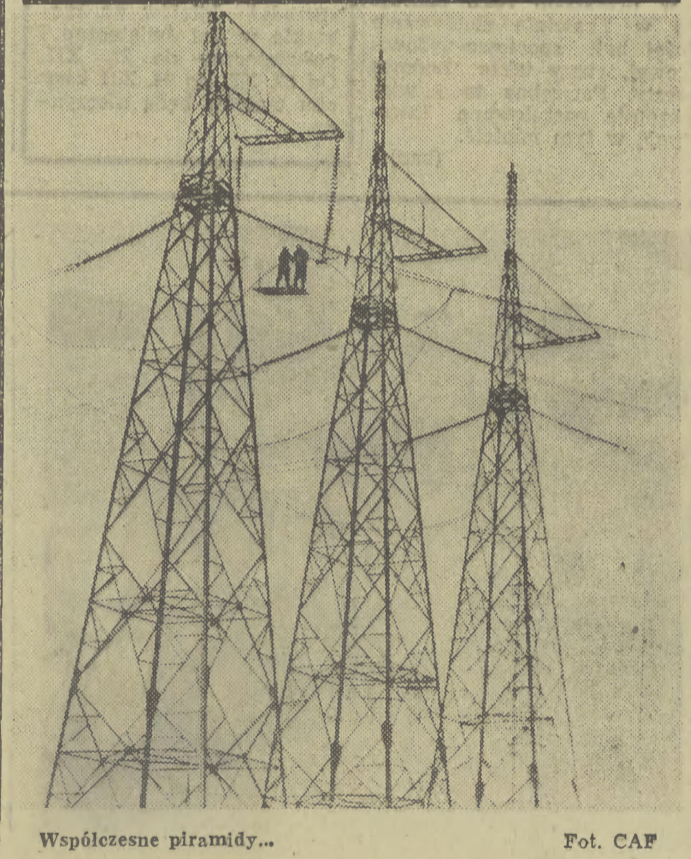
Od stycznia „Miraculum” pracuje na nowych zasadach zarządzania. Dzisiaj, po 11 miesiącach ich realizacji można powiedzieć, że dają one rewelacyjne wyniki. Początki były jednak trudne. Wspomniane zasady zmuszają wszystkich pracowników, bez względu na zajmowane stanowisko, do wykazania inicjatywy, do myślenia nowymi kategoriami. Bowiem place w tym systemie są uzależnione tylko i wyłącznie od uzyskanych efektów ekonomicznych. Dlatego m. in. wysiłek organizacji partyniej w „Miraculum” był i jest w dalszym ciągu skierowany na osiągnięcie jak najwyższych wskaźników produkcji. Od nich zależą i place załogi i organizacja wypoczynku i zakładowe inwestycje. Jeżeli teraz możemy stwierdzić — mówi dyrektor naczelny „Miraculum” mgr TADEUSZ WĘGRZYŃ — że nie zawiedliśmy zaufania, jakim obdarzono nasz zakład w styczniu przynajmniej nam nowe zasady zarządzania, to w znacznej mierze zawdzięczamy ten fakt naszej organizacji partyniej. Dotychczas zaktualizować nie tylko członków partii, ale także bezpartyjnych. Dzięki systematycznie prowadzonej w naszym zakładzie pracy wszyscy rozumieją, że zarobki, przyjemniejszy wypoczynek, lepsze warunki pracy leżą tylko w naszych rękach. Zaspokojenie takiego pragnienia, to bardzo wiele.

WSZYSTKIM CZYM ŻYJE ZAKŁAD

Z stwierdzeniem, że organizacja partynia interesuje się wszystkim tym czym żyje zakład spotkałem się w Zakładach Przemysłu Ciężkiego „Wawel”. „Wawel” zatrudnia ponad 2 tys. pracowników z czego 85 proc. (podobnie zresztą jak w „Miraculum”) stanowią kobiety. Natomiast Komitet Zakładowy PZPR skupia 505 członków partii. Także i w jej szeregach kobiety stanowią zdecydowaną większość.

Kończąc się właśnie rok był dla towarzyszy z „Wawelu” okresem wieloletnia w życie uchwał VI Zjazdu PZPR i I Krajowej Konferencji PZPR. W ubiegłym roku „Wawel” wykonał plan już z końcem listopada, w roku bieżącym mimo wzrostu założeń planowych o 11 proc. plan wykonany zostanie także z nadwyżką.

Wyroby „Wawelu” mają ustatkowaną już renomę i są poszukiwane przez konsumentów. Mimo że wszystko co to są produkcje produkowane w zakładach znajduje natychmiast nabywców, w „Wawelu” stale podnosi się jakość produkcji, stale także wzbogaca asortyment. W procesie tym dużą rolę odgrywa zakładowa organizacja partynia skupiająca wypróbowany aktyw. Towarzystwo z „Wawelu” troszczy się jednak nie tylko o ilość i jakość produkcji. Wspólnie z dyrekcją rozwiązują one problemy socjalno-bytowe załogi, wspólnie też troszczy się tutaj o emerytów i pracowników znajdujących się w trudnych warunkach życiowych. Ta dobra współpraca możliwa jest dzięki wzajemnemu zrozumieniu wspólnych celów. Określiła to jednoznacznie jedna z pracownic „Wawelu”: „... nas partia kieruje, a dyrekcja rządzi”. (ha)



Współczesne piramidy...

Fot. CAF



BEYSKAWICZNA REAKCJA

W czasie spotkania z kandydatami na radnych mieszkający w Bejskawicy zgłosili postulat uruchomienia linii autobusowej łączącej tę peryferyjną miejscowość z układem komunikacyjnym miasta.

Od 3 grudnia br. uruchomiono nową postulowaną linię autobusową nr 143 — kursuje tam autobus na odcinku „Kabel — Bejskawica — Bejsanów”. Autobus kursuje z częstotliwością około 40 minut i zyskuje z dnia na dzień coraz większą ilość pasażerów.

Będąc prezo wydziałem korzystających z tej linii pasażerów, jeżeli złożyłoby podjęcie Dyrekcji MPK i kandydatom na radnych za beyskawiczan realizację postulatów wyborczego.

WOJCIECH ELGIET
Kraków, ul. Łazy 5

BRAK TOREBEK

Ostatnio chciałem w sklepie nr 46 przy al. 29 Listopada zakupić kapusze kiszona. Niestety ekspedientka odmówiła mi sprzedaży, ponieważ nie przyniosłem własnego opakowania. Torebki leżały co prawda w wystarczającej ilości na ladzie, ale były przeznaczone tylko do opakowania grochu. Chciałbym się dowiedzieć kto wydał takie absurdalne zarządzenie? W sklepie bowiem nie otrzymaliśmy na to odpowiedzi. Tydzień wcześniej nie mogłem w tej placówce zakupić ebuli z płaców samego powodu. Nie miałam ochoty na wypisywanie swych uwag do „Książki skarg”, gdyż jedna ze sprzedawczyń odpowiedziała mi, że „były już skargi no i co z tego?”

Kończąc się właśnie rok był dla towarzyszy z „Wawelu” okresem wieloletnia w życie uchwał VI Zjazdu PZPR i I Krajowej Konferencji PZPR. W ubiegłym roku „Wawel” wykonał plan już z końcem listopada, w roku bieżącym mimo wzrostu założeń planowych o 11 proc. plan wykonany zostanie także z nadwyżką.

Wyroby „Wawelu” mają ustatkowaną już renomę i są poszukiwane przez konsumentów. Mimo że wszystko co to są produkcje produkowane w zakładach znajduje natychmiast nabywców, w „Wawelu” stale podnosi się jakość produkcji, stale także wzbogaca asortyment. W procesie tym dużą rolę odgrywa zakładowa organizacja partynia skupiająca wypróbowany aktyw. Towarzystwo z „Wawelu” troszczy się jednak nie tylko o ilość i jakość produkcji. Wspólnie z dyrekcją rozwiązują one problemy socjalno-bytowe załogi, wspólnie też troszczy się tutaj o emerytów i pracowników znajdujących się w trudnych warunkach życiowych. Ta dobra współpraca możliwa jest dzięki wzajemnemu zrozumieniu wspólnych celów. Określiła to jednoznacznie jedna z pracownic „Wawelu”: „... nas partia kieruje, a dyrekcja rządzi”. (ha)

Wyroby „Wawelu” mają ustatkowaną już renomę i są poszukiwane przez konsumentów. Mimo że wszystko co to są produkcje produkowane w zakładach znajduje natychmiast nabywców, w „Wawelu” stale podnosi się jakość produkcji, stale także wzbogaca asortyment. W procesie tym dużą rolę odgrywa zakładowa organizacja partynia skupiająca wypróbowany aktyw. Towarzystwo z „Wawelu” troszczy się jednak nie tylko o ilość i jakość produkcji. Wspólnie z dyrekcją rozwiązują one problemy socjalno-bytowe załogi, wspólnie też troszczy się tutaj o emerytów i pracowników znajdujących się w trudnych warunkach życiowych. Ta dobra współpraca możliwa jest dzięki wzajemnemu zrozumieniu wspólnych celów. Określiła to jednoznacznie jedna z pracownic „Wawelu”: „... nas partia kieruje, a dyrekcja rządzi”. (ha)

Wyroby „Wawelu” mają ustatkowaną już renomę i są poszukiwane przez konsumentów. Mimo że wszystko co to są produkcje produkowane w zakładach znajduje natychmiast nabywców, w „Wawelu” stale podnosi się jakość produkcji, stale także wzbogaca asortyment. W procesie tym dużą rolę odgrywa zakładowa organizacja partynia skupiająca wypróbowany aktyw. Towarzystwo z „Wawelu” troszczy się jednak nie tylko o ilość i jakość produkcji. Wspólnie z dyrekcją rozwiązują one problemy socjalno-bytowe załogi, wspólnie też troszczy się tutaj o emerytów i pracowników znajdujących się w trudnych warunkach życiowych. Ta dobra współpraca możliwa jest dzięki wzajemnemu zrozumieniu wspólnych celów. Określiła to jednoznacznie jedna z pracownic „Wawelu”: „... nas partia kieruje, a dyrekcja rządzi”. (ha)

Wyroby „Wawelu” mają ustatkowaną już renomę i są poszukiwane przez konsumentów. Mimo że wszystko co to są produkcje produkowane w zakładach znajduje natychmiast nabywców, w „Wawelu” stale podnosi się jakość produkcji, stale także wzbogaca asortyment. W procesie tym dużą rolę odgrywa zakładowa organizacja partynia skupiająca wypróbowany aktyw. Towarzystwo z „Wawelu” troszczy się jednak nie tylko o ilość i jakość produkcji. Wspólnie z dyrekcją rozwiązują one problemy socjalno-bytowe załogi, wspólnie też troszczy się tutaj o emerytów i pracowników znajdujących się w trudnych warunkach życiowych. Ta dobra współpraca możliwa jest dzięki wzajemnemu zrozumieniu wspólnych celów. Określiła to jednoznacznie jedna z pracownic „Wawelu”: „... nas partia kieruje, a dyrekcja rządzi”. (ha)

Wyroby „Wawelu” mają ustatkowaną już renomę i są poszukiwane przez konsumentów. Mimo że wszystko co to są produkcje produkowane w zakładach znajduje natychmiast nabywców, w „Wawelu” stale podnosi się jakość produkcji, stale także wzbogaca asortyment. W procesie tym dużą rolę odgrywa zakładowa organizacja partynia skupiająca wypróbowany aktyw. Towarzystwo z „Wawelu” troszczy się jednak nie tylko o ilość i jakość produkcji. Wspólnie z dyrekcją rozwiązują one problemy socjalno-bytowe załogi, wspólnie też troszczy się tutaj o emerytów i pracowników znajdujących się w trudnych warunkach życiowych. Ta dobra współpraca możliwa jest dzięki wzajemnemu zrozumieniu wspólnych celów. Określiła to jednoznacznie jedna z pracownic „Wawelu”: „... nas partia kieruje, a dyrekcja rządzi”. (ha)

Wyroby „Wawelu” mają ustatkowaną już renomę i są poszukiwane przez konsumentów. Mimo że wszystko co to są produkcje produkowane w zakładach znajduje natychmiast nabywców, w „Wawelu” stale podnosi się jakość produkcji, stale także wzbogaca asortyment. W procesie tym dużą rolę odgrywa zakładowa organizacja partynia skupiająca wypróbowany aktyw. Towarzystwo z „Wawelu” troszczy się jednak nie tylko o ilość i jakość produkcji. Wspólnie z dyrekcją rozwiązują one problemy socjalno-bytowe załogi, wspólnie też troszczy się tutaj o emerytów i pracowników znajdujących się w trudnych warunkach życiowych. Ta dobra współpraca możliwa jest dzięki wzajemnemu zrozumieniu wspólnych celów. Określiła to jednoznacznie jedna z pracownic „Wawelu”: „... nas partia kieruje, a dyrekcja rządzi”. (ha)

Wyroby „Wawelu” mają ustatkowaną już renomę i są poszukiwane przez konsumentów. Mimo że wszystko co to są produkcje produkowane w zakładach znajduje natychmiast nabywców, w „Wawelu” stale podnosi się jakość produkcji, stale także wzbogaca asortyment. W procesie tym dużą rolę odgrywa zakładowa organizacja partynia skupiająca wypróbowany aktyw. Towarzystwo z „Wawelu” troszczy się jednak nie tylko o ilość i jakość produkcji. Wspólnie z dyrekcją rozwiązują one problemy socjalno-bytowe załogi, wspólnie też troszczy się tutaj o emerytów i pracowników znajdujących się w trudnych warunkach życiowych. Ta dobra współpraca możliwa jest dzięki wzajemnemu zrozumieniu wspólnych celów. Określiła to jednoznacznie jedna z pracownic „Wawelu”: „... nas partia kieruje, a dyrekcja rządzi”. (ha)

Wyroby „Wawelu” mają ustatkowaną już renomę i są poszukiwane przez konsumentów. Mimo że wszystko co to są produkcje produkowane w zakładach znajduje natychmiast nabywców, w „Wawelu” stale podnosi się jakość produkcji, stale także wzbogaca asortyment. W procesie tym dużą rolę odgrywa zakładowa organizacja partynia skupiająca wypróbowany aktyw. Towarzystwo z „Wawelu” troszczy się jednak nie tylko o ilość i jakość produkcji. Wspólnie z dyrekcją rozwiązują one problemy socjalno-bytowe załogi, wspólnie też troszczy się tutaj o emerytów i pracowników znajdujących się w trudnych warunkach życiowych. Ta dobra współpraca możliwa jest dzięki wzajemnemu zrozumieniu wspólnych celów. Określiła to jednoznacznie jedna z pracownic „Wawelu”: „... nas partia kieruje, a dyrekcja rządzi”. (ha)

Wyroby „Wawelu” mają ustatkowaną już renomę i są poszukiwane przez konsumentów. Mimo że wszystko co to są produkcje produkowane w zakładach znajduje natychmiast nabywców, w „Wawelu” stale podnosi się jakość produkcji, stale także wzbogaca asortyment. W procesie tym dużą rolę odgrywa zakładowa organizacja partynia skupiająca wypróbowany aktyw. Towarzystwo z „Wawelu” troszczy się jednak nie tylko o ilość i jakość produkcji. Wspólnie z dyrekcją rozwiązują one problemy socjalno-bytowe załogi, wspólnie też troszczy się tutaj o emerytów i pracowników znajdujących się w trudnych warunkach życiowych. Ta dobra współpraca możliwa jest dzięki wzajemnemu zrozumieniu wspólnych celów. Określiła to jednoznacznie jedna z pracownic „Wawelu”: „... nas partia kieruje, a dyrekcja rządzi”. (ha)

GOSPODNIK — zawód z przyszłością

Wraz z dynamicznie rozwijającym się ruchem turystycznym rośnie zapotrzebowanie na usługi hotelarskie, gastronomiczne, potrzeba nam coraz więcej dobrych informatorów, recepcjonistów, speców od reklamy. Słowem ludzi, którzy w sposób nowoczesny kierować będą całą machiną turystyczną. Turystyka to jednak nie tylko wielkie hotele, restauracje. To także — małe pensjonaty, zajazdy, campingi, pola namiotowe czy kwatery prywatne. Cała ta na pozór drobna sieć w naszych warunkach spełnia jednak ważną rolę. Z jednej strony wspomaga i to dość wydajnie, szczerzą bazę hotelowo-gastronomiczną, z drugiej — rozwija turystyki w regionach słabo rozwiniętych gospodarczo, to dodatkowe źródła zarobku dla miejscowej ludności.

W regionie krakowskim mamy około 30 tys. kwatery prywatnych. Ich właściciele zainteresowani są w przyjmowaniu turystów. Ale dziś wymagania wczasowiczów są coraz większe. Tylko nieliczni zadowalają się prymitywizmem w większym wydanu; turyści chcą wygodnie mieszkać, dobrze i smacznie zjeść, być szybko i sprawnie obsłużeni. Słowem — nie wystarczy już amatorszczyzna, potrzebne są kwalifikacje i wiedza. Gdzie jest jednak zdobyć? Do tej pory w sposób tylko wrywkowy (np. przez Koła Gospodyń Wiejskich) prowadzono szkolenie mieszkańców wsi z zakresu obsługi ruchu turystycznego. W efekcie ilość osób posiadających odpowiednie kwalifikacje była i jest znikoma.

Aby wypełnić istniejącą lukę, WKFFIT i Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie podjęły się kształcenia w zawodzie gospodnika (to stara nazwa używana na określenie pracownika przemysłu gastronomiczno-hotelarskiego). Gospodnik może wynajmować kwatery prywatne, prowadzić pensjonat, mały obiekt gastronomiczny, pola namiotowe, czy camping. Może pracować u siebie, jako agent, względnie w ośrodku państwowym. Szkolenie, które trwać będzie od 12 do 14 miesięcy — obejmuje zajęcia teoretyczne (m. in. towaroznawstwo, rachunkowość, zasady żywienia, naukę języków obcych), jak również i praktyczne (m. in. sporządzanie potraw, eksploatację i konserwację urządzeń gastronomicznych). Ponadto program obejmuje znajomość przepisów bhp, przepisów podatkowych.

Pierwszy kurs jeszcze na przełomie 1973/74 zamierza się zorganizować w powiatach: limanowskim, nowosądeckim i Zakoopanem, gdzie zapotrzebowanie na fachową kadre jest największe. Rekrutacja na kursy zajmować się będą powiatowe WKFFIT-y, mające najlepsze rozeznanie w terenie.

Zainteresowanie kursami jest bardzo duże. Na marginesie pewna uwaga. W stosunku do ludzi, którzy zdobyli zawód gospodnika, będzie można stawiać wyższe wymagania. Z drugiej jednak strony gospodnicy powinni otrzymać określone uprawnienia. Powinni mieć np. pierwszeństwo w otrzymywaniu kredytów na remont czy wyposażenie kwatery prywatnej, zapewniony stały instruktaż.

Naprzeciw tego typu sugestiom wychodził częściowo instrukcja Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług, w myśl której świadectwo ukończenia kursu w zawodzie „gospodnik” należy uznać za wystarczający dowód kwalifikacji zawodowych do prowadzenia pensjonatu lub zajazdu turystycznego, campingu czy kwatery prywatnej. Trzeba by jednak bardziej precyzyjnie określić obowiązki i przywileje gospodników, żeby nie było potem niepotrzebnych nieporozumień. (ANS)

Napisala do mnie jedna z Czytelniczek, że nie zgadza się z moimi opiniami na temat „EKSPRESU”. Uważa bowiem, że program ten dostarcza sporo rozrywki, a przy tym można jeszcze podziwiać świetnych aktorów. Na koniec Czytelniczka dodaje, jakby z melancholią, że oświadczyła, że nie ma już w żadnym przedziale „Ekspresu”. Artysty, którzy jeszcze wożą się tym opóźnionym i stale opóźnianym z dowcipu pociegiem, robia co mogą. Ale mogą niewiele, gdyż mają do dyspozycji teksty tak zbanalizowane, że śmiać się z nich

można jedynie poprzez miny, gesty i ruchy wykonawców, a nie dlatego, że ich zawartość treściowa tryśka dowcipem. Stąd moje „wybrzydzenie się” — nie na aktorów — lecz na z a n i k pomysłów odświeżających stare i wytarte trasy pseudosatyry obyczajowej „Ekspresu”. Zresztą wyraźnym sygnałem ostrzegawczym na drodze do potaniałej rozrywki, gdzie zgrzybiały dowcip oszukuje widza i słuchacza swą czysto zewnętrzną śmiesznością, staje się — obok „Ekspresu” — spektakle tzw. Teatru Rozrywki „ZACISZNY PENSJONAT” — który bez skrótów i adaptacyjnych zabiegów właśnie dla potrzeb (?) TV jeszcze jako tako trzyma fason farsy — pokazany na ekranie w ogromnych uproszczeniach i wykorzystujący płaskie aktorstwo dobrych przecież aktorów, jest dowodem hcenia chyba tylko na zły smak (lub brak smaku) widowni. Nie żądamy żadnych cudów, ale w rozrywkowym teatrze — również traktowanym jako scena popularna — należy pamiętać, że to odbiorco trzeba podciągać do pewnego poziomu literatury komediowej, a nie spłycać tę literaturę, rzekomo z uwagi na brak odczytania przeciętnej widowni...

A tu znowu ktoś sobie wymyślił „PANA FAFUŁĘ NA WYSTAWIE PARYSKIEJ” i z

wodevillu liczącego 100 lat spróbował wycisnąć współczesny humor. Nie dało się. Pozostał prymitywny humor eksteriornej krotkości, która zażenowanie spoczywa na łamach. Łódzkim odkrywcem tego natłumionego sztuczności nie pomogła ani muzyka, ani „nowocześnie uproszczone” inscenizacja obrazkowa. Nudaż wiatu na trzy mile!

N ledobrze też, jeśli widowisko teatralne, zanim się jeszcze rozkręciło na scenie — zmusza do ziewania. Z takich „nieznomych w teatrze dłużyzn, składało się właśnie przedstawienie szeszeńskie „LISTY Z MORZA”. Przykładem zaś, jak można ożywić (i trzeba) opowieść przygodowo-turyczną o rejście blisko 5 miesięcy, z wszelkimi przygodami i pogłębieniem psychologii bohaterów, był film „MARTWA FALA”, dość podobny do „Listów z morza”. Ale film miał tzw. dłuższy oddech. W teatrze — jeśli brak materiału na całą sztukę — wotowanie i powtórki tych sa-

mych sytuacji (pisanie listów, wizja ukochoanej) czynią wrażenie sztuczności. Są nieporadne artystycznie. Chyba, że nieporadność jest czymś zamierzonym jako temat. Tak, wydawało się, skonstruowano program „NOWAK — SHOW, CZYLI ZMARNOWANE ŻYCIE”. W kilku scenkach popularny aktor Józef Nowak — rzeczywiście dał próbkę „zmarnowanego” talentu śpiewaka i... spikerki. Szkoda tylko, że większość swoich kwestii „oprowadzacz” po własnym życiu, zamiast mówić — podeszytywał z maszynopisu. W końcu aktorska profesja polega m. in. na pamięciowym opanowaniu tekstu...

O „GOLIBRODZIE” już nie wspomnę. Jest to rozrywka w typie „Ekspresu” — choć przedziwne koleje zamieniono na salon fryzjerski. Na szczęście, mam coś pozytywnego na koniec tych niewesołych rozważań o wesoloci. To „ROZMOWA Z PISARZEM” odstawiająca ciekawą osobowość twórcy autora telewizyjnego i radiowego „Matysiaków”, „Jumartem, aby żyć” i „Akcji V-2”. Rozmowa była nietypowa, jak i nietypowe jest piarstwo Janickiego. A może typowe, tylko z perspektywą przyszłości literatury?

BOB

Telewizja

SYGNAŁY

można jedynie poprzez miny, gesty i ruchy wykonawców, a nie dlatego, że ich zawartość treściowa tryśka dowcipem. Stąd moje „wybrzydzenie się” — nie na aktorów — lecz na z a n i k pomysłów odświeżających stare i wytarte trasy pseudosatyry obyczajowej „Ekspresu”. Zresztą wyraźnym sygnałem ostrzegawczym na drodze do potaniałej rozrywki, gdzie zgrzybiały dowcip oszukuje widza i słuchacza swą czysto zewnętrzną śmiesznością, staje się — obok „Ekspresu” — spektakle tzw. Teatru Rozrywki „ZACISZNY PENSJONAT” — który bez skrótów i adaptacyjnych zabiegów właśnie dla potrzeb (?) TV jeszcze jako tako trzyma fason farsy — pokazany na ekranie w ogromnych uproszczeniach i wykorzystujący płaskie aktorstwo dobrych przecież aktorów, jest dowodem hcenia chyba tylko na zły smak (lub brak smaku) widowni. Nie żądamy żadnych cudów, ale w rozrywkowym teatrze — również traktowanym jako scena popularna — należy pamiętać, że to odbiorco trzeba podciągać do pewnego poziomu literatury komediowej, a nie spłycać tę literaturę, rzekomo z uwagi na brak odczytania przeciętnej widowni...

A tu znowu ktoś sobie wymyślił „PANA FAFUŁĘ NA WYSTAWIE PARYSKIEJ” i z

można jedynie poprzez miny, gesty i ruchy wykonawców, a nie dlatego, że ich zawartość treściowa tryśka dowcipem. Stąd moje „wybrzydzenie się” — nie na aktorów — lecz na z a n i k pomysłów odświeżających stare i wytarte trasy pseudosatyry obyczajowej „Ekspresu”. Zresztą wyraźnym sygnałem ostrzegawczym na drodze do potaniałej rozrywki, gdzie zgrzybiały dowcip oszukuje widza i słuchacza swą czysto zewnętrzną śmiesznością, staje się — obok „Ekspresu” — spektakle tzw. Teatru Rozrywki „ZACISZNY PENSJONAT” — który bez skrótów i adaptacyjnych zabiegów właśnie dla potrzeb (?) TV jeszcze jako tako trzyma fason farsy — pokazany na ekranie w ogromnych uproszczeniach i wykorzystujący płaskie aktorstwo dobrych przecież aktorów, jest dowodem hcenia chyba tylko na zły smak (lub brak smaku) widowni. Nie żądamy żadnych cudów, ale w rozrywkowym teatrze — również traktowanym jako scena popularna — należy pamiętać, że to odbiorco trzeba podciągać do pewnego poziomu literatury komediowej, a nie spłycać tę literaturę, rzekomo z uwagi na brak odczytania przeciętnej widowni...

A tu znowu ktoś sobie wymyślił „PANA FAFUŁĘ NA WYSTAWIE PARYSKIEJ” i z

można jedynie poprzez miny, gesty i ruchy wykonawców, a nie dlatego, że ich zawartość treściowa tryśka dowcipem. Stąd moje „wybrzydzenie się” — nie na aktorów — lecz na z a n i k pomysłów odświeżających stare i wytarte trasy pseudosatyry obyczajowej „Ekspresu”. Zresztą wyraźnym sygnałem ostrzegawczym na drodze do potaniałej rozrywki, gdzie zgrzybiały dowcip oszukuje widza i słuchacza swą czysto zewnętrzną śmiesznością, staje się — obok „Ekspresu” — spektakle tzw. Teatru Rozrywki „ZACISZNY PENSJONAT” — który bez skrótów i adaptacyjnych zabiegów właśnie dla potrzeb (?) TV jeszcze jako tako trzyma fason farsy — pokazany na ekranie w ogromnych uproszczeniach i wykorzystujący płaskie aktorstwo dobrych przecież aktorów, jest dowodem hcenia chyba tylko na zły smak (lub brak smaku) widowni. Nie żądamy żadnych cudów, ale w rozrywkowym teatrze — również traktowanym jako scena popularna — należy pamiętać, że to odbiorco trzeba podciągać do pewnego poziomu literatury komediowej, a nie spłycać tę literaturę, rzekomo z uwagi na brak odczytania przeciętnej widowni...

A tu znowu ktoś sobie wymyślił „PANA FAFUŁĘ NA WYSTAWIE PARYSKIEJ” i z

A tu znowu ktoś sobie wymyślił „PANA FAFUŁĘ NA WYSTAWIE PARYSKIEJ” i z



Droga do Morskiego Oka.

CAF — Olszewski

— Pan tak wszystko pięknie wyreżyserował, że żaden adwokat nie jest potrzebny.

— Ja wiem, jak pan mecenas pójdzie i porozmawia z prokuratorem, zwolnią mi syna za kaucją. Po co dzieciaka trzymać w więzieniu? Tylko za darmo będzie chłop jadł państwowy chleb. Niech pan powie panu prokuratorowi, że jak mi syna wypuszcza, to ja sam z nim porozmawiam. Tak mu wejdzie, że każdy motocykl będzie na kilometr obchodził, a wódki do ust nie weźmie co najmniej przez pięć lat. Krew z dupy będzie tryskać strumieniami. Sam nieraz dostalem od nieboszczyka ojca i wiem, że to bardziej pomaga niż wszystkie więzienia razem wzięte. Ciężką rękę miał mój ojciec, ale wykirował mnie na ludzi. Mnie i moich braci. Ja też wychowałem dzieci na porządných Cyganów.

— Dużo pan ma dzieci?

— Niestety, nie. Opatrzność poskąpiła tej radości. Tylko czterech synów i trzy córki. Zamężne i dzieciaste. Trzech synów także żonaty. Najmłodszy, Sebastian, właśnie w grudniu miał porwać dziewczynę.

— Porwać? To znowu trafi do kryminału — przestraszył się Ruszyński.

— U Cyganów dziewczynę się porwują, a dopiero potem jest ślub. — Rozumiem. Taka forma. Młodzi się umawiają.

— Co młodzi mają do gadania w takich sprawach? Rodzice uzgadniają pomiędzy sobą. Pokazuje się chłopcu dziewczynę i wyznacza czas i miejsce porwania.

— A jeśli dziewczyna nie zechce? Albo chłopak?

— Na świecie jest coraz gorzej, ale jeszcze nie tak źle, żeby Cygan czy Cyganka nie posłuchali rodziców. Nie byłoby dla nich życia. Ani w taborze, ani gdzie indziej.

— A miłość?

— Na miłość jest miejsce po ślubie. Każdy Cygan kocha swoją żonę i nigdy jej nie zdradza. Cyganki też są wierne. Oboje kochają dzieci. Każde małżeństwo powinno mieć jak najwięcej dzieci. Chociaż teraz zepsucie dosięga i Cyganów. Ot choćby ten miokos — tu Kwiek wskazał na syna — ma jedynie czwórke dzieci i ośmiela się mówić, że to wystarczy.

— U Cyganów dziewczynę się porwują, a dopiero potem jest ślub. — Rozumiem. Taka forma. Młodzi się umawiają.

— Co młodzi mają do gadania w takich sprawach? Rodzice uzgadniają pomiędzy sobą. Pokazuje się chłopcu dziewczynę i wyznacza czas i miejsce porwania.

— A jeśli dziewczyna nie zechce? Albo chłopak?

— Na świecie jest coraz gorzej, ale jeszcze nie tak źle, żeby Cygan czy Cyganka nie posłuchali rodziców. Nie byłoby dla nich życia. Ani w taborze, ani gdzie indziej.

— Na świecie jest coraz gorzej, ale jeszcze nie tak źle, żeby Cygan czy Cyganka nie posłuchali rodziców. Nie byłoby dla nich życia. Ani w taborze, ani gdzie indziej.

— A miłość?

— Na miłość jest miejsce po ślubie. Każdy Cygan kocha swoją żonę i nigdy jej nie zdradza. Cyganki też są wierne. Oboje kochają dzieci. Każde małżeństwo powinno mieć jak najwięcej dzieci. Chocia



Plenum KD PZPR Śródmieście

Sprawy ważne i bliskie

Zgodnie z Uchwałą VI Zjazdu Partii od czerwca br. z członkami i kandydatami PZPR, z przedstawicielami organizacji młodzieżowych, a także aktywnym bezpartyjnym prowadzone były rozmowy, których celem była przede wszystkim szeroko pojęta aktywizacja członków PZPR i całego społeczeństwa w realizacji zadań wynikających z programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Podsumowaniu przebiegu tych rozmów oraz omówieniu wyników z nich wniosków poświęcone było wczoraj plenarne posiedzenie Komitetu Dzielnicowego PZPR Kraków-Śródmieście, w którym uczestniczył II Sekretarz KW PZPR Andrzej Czyż. Stwierdzono generalnie, że rozmowy spełniły swój cel. Były szczerze — dotyczyły zarówno problemów zawodowych, środowiskowych, stosunków międzyludzkich w zakładach pracy, działalności poszczególnych organizacji i instancji partyjnych i udziału w ich pracach członków partii. Stworzyły one wszystkim możliwość wypowiedzenia swojego indywidualnego programu pracy nad sobą i dla innych. Stały się też ważnym źródłem informacji o działalności podstawowych organizacji partyjnych, okazją do wymiany doświadczeń i platformą bezpośredniej, partyjnej wymiany poglądów na szereg zjawisk społecznych i gospodarczych. Fakt, że uczestniczyli w nich również bezpartyjni, członkowie organizacji młodzieżowych, aktywni związkowcy, radni, świadczy o zacieśnieniu się bezpośrednich, nieformalnych więzi pomiędzy organizacją partyjną a aktywnym bezpartyjnym i także o konsolidacji wokół programu partii wszystkich aktywnych sił społecznych. Zdaniem licznych dyskutantów rozmowy te winny być kontynuowane również w przyszłym roku a wnioski z nich wynikające, winny systematycznie wzbogacać programy działania organizacji i instancji partyjnych i plany zakładów pracy.

W drugiej części obrad Plenum pozytywnie oceniło przygotowania i przebieg wyborów do rad narodowych i samorządów mieszkalnych. Na zakończenie dokonano zmian w składach komisji problemowych KD i omówiono bieżące sprawy organizacyjne. (wk)

I sesja MRN w Skawinie

Ambitne zamierzenia nowej władzy

Wczoraj w Skawinie odbyła się inauguracyjna sesja Miejskiej Rady Narodowej. Po uroczystym ślubowaniu radnych — podobnie jak miało to miejsce w Krakowie i w wielu ośrodkach miejskich w Polsce — przystąpiono do wyboru przewodniczącego Rady. Został nim Zbigniew Stachura. I sekretarzem Komitetu Miejskiego PZPR. Zaopiniowano równocześnie kandydaturę Piotra Szepietczyka, rekomendowanego na stanowisko naczelnika miasta.

Ambitne są plany i zamierzenia skawinińskich władz miasta. Przemysłowa Skawina szczególnie dotkliwie odczuwa zanieczyszczenie naturalnego środowiska człowieka. Zatrucie atmosfery i wody przybrało już alarmujące rozmiary. Aby zahamować to niebezpieczeństwo dla wszelkich żyjących istot zjawisko naszej cywilizacji, aby skut-

niej się przed nim bronić — podjęto w Skawinie kilka niezwykle istotnych postanowień. Są to przede wszystkim zwiększone nakłady na ochronę środowiska, oraz modernizacja najbardziej zagrażających czystości wody i powietrza zakładów przemysłowych. Nie bez znaczenia pozostanie też projekt zasadzenia w mieście 30 tysięcy drzewek.

Innym ważnym punktem planu pracy skawinińskiej Rady Narodowej jest ukończenie prowadzonej aktualnie gazyfikacji miasta. Z końcem 1975 r. przeprowadzana kosztowność 6 mln zł gazyfikacja powinna być zakończona.

W przyszłym roku planuje się w Skawinie zbudowanie dużej hali sportowo-widowiskowej ruszy także budowa poczty. Potrzebne to i wielokrotnie postulowane inwe-

stycje w tym mieście. (ban)

Planty w Nowej Hucie

Po wielu latach dyskusji zrodził się wreszcie konkretny projekt zagospodarowania terenów przyległych do rzek Dłubni i Młynówki, okalających od strony miasta Kombinat nowohucki. Od ul. Ostapa Dłuskiego po ul. Igołomską, na obszarze o powierzchni 60 ha, długości około 4 km powstanie park krajobrazowy przypominający krakowskie Planty, wzbogacony jednak o miejsca gier i zabaw dziecięcych, oraz istniejące: stadion "Wandy", Zalew, Dworek Jana Matejki. Cały obszar przeznaczony będzie do swobodnego użytkowania — bez zakazów rozdławiania kocioł, gry w piłkę itp.

W pobliżu Zalewu i Dworku powstać ma skansen przemysłowy. Aktywny jego projekt zgłosił profesorowie Karol Estreicher i Wiktor Zim. Sam Dworek — od lat nie konserwowany — wymaga pilnie starannej renowacji. Ten nowohucki salon sztuki, od 20 lat społecznie prowadzony przez zasłużone dla Krakowa Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, zostanie najprawdopodobniej wzbogacony o sale poświęcone Kolażajowi. Być może — w parku stana obeliski Jana Matejki i Hugona Kolażaja, a w starej stajni usytuowane zostanie muzeum kafil. Pierwsze eksponaty są już przygotowane.

Komitet Czynów Społecznych w Nowej Hucie gotów jest do pracy. Huta deklaruje pierwsze kredyty. Brakuje — wykonawcy. Nie zostały też jeszcze zatwierdzone wszystkie niezbędne uzgodnienia. Czy z wiosną będzie można wreszcie podjąć prace? (cis)



Teatr Ludowy. Nowa Huta, os. Teatralne. Przedstawienie "Cyrułik sewilski" rozpocznie się wyjątkowo o godz. 18.00, a nie o 19.30.

Klub Związkowej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Bałuckiego 9, wystawa kółka dzieł Aleksandra Kosińskiego ze zbiorów Muzeum Narodowego. Ekspozycja czynna będzie codziennie do 21 XII między godziną 10.00 a 18.00.

Dyrektor Teatru Starożytności, że kasy teatrów: Starożytności i Kamestralnego prowadzą przed sprzedaż biletów na spektakle w dni świąteczne i poświąteczne do 21. XII. Od 22. XII do 24. XII kasy obu teatrów będą nieczynne.

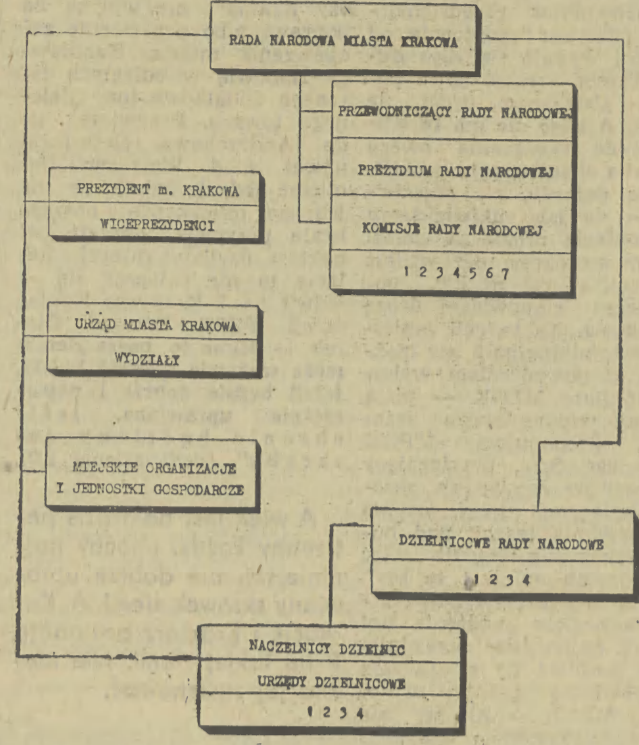
Nowa struktura organizacyjna władz Krakowa

Minał dzień wyborów do rad narodowych, minął dzień pierwszej sesji MRN m. Krakowa. Nakreślając program działania. Mamy nową strukturę władz naszego miasta. Dziś zamieszczamy schemat nowej struktury władz Krakowa.

Całokształtem rozwoju społeczno-kulturalnego miasta kierować jako organ władzy państwowej i podstawowy organ samorządu społecznego — Rada Narodowa m. Krakowa.

Na czele administracji stoi Prezydent m. Krakowa, który wykonuje swoje zadania przy pomocy Urzędu m. Krakowa składającego się z poszczególnych wydziałów.

Zarówno Urząd m. Krakowa jak i jego wydziały pozostają w swoich dotychczasowych pomieszczeniach. Także wszystkie urzędy dzielnicowe mieszczą się nadal w siedzibach dotychczasowych prezydium dzielnicowych rad narodowych.



25-lecie PZPR

Uroczysty wieczór w Muzeum Lenina

Z okazji przypadającej 25 rocznicy powstania PZPR w Muzeum Lenina odbył się uroczysty wieczór. Złożyły się nań wspomnienia działaczy PPR i PPS Wł. Kozuba i Wł. Makowicza, pokaz starych kronik filmowych oraz program artystyczny w wykonaniu artystów scen krakowskich. Uczestnicy wieczoru, a wśród nich konsul Konsulatu Generalnego ZSRR w Krakowie M. Nowickow — zwiedzili wystawę „Leninizm w Polsce”.

W wieczorze wzięła udział duża grupa aktywno społeczno-politycznego Zakładu Energetycznego Kraków-Miasto, z którym Muzeum Lenina nawiązało ścisłą współpracę partyjną. (s)

Otwarto pierwszy w Krakowie

Dom dziennego pobytu dla ludzi starszych

Nie mamy w naszym mieście wielu placówek, w których ludzie starsi, samotni mogliby w ciszy i kulturalnie spędzić czas wolny, znaleźć ciepło i atmosferę rodzinnego domu. Świetlice, kluby rozpoczynają najczęściej swą działalność w godzinach popołudniowych. W ciągu dnia pozostawiała więc jedynie kawiarnia, biblioteka, ewentualnie spacer.

Z tym większą więc satysfakcją przychodzi nam odnotować powstanie pierwszego w Krakowie domu dziennego pobytu dla ludzi w podeszłym wieku, nie posiadających własnego kąta. Wczoraj bowiem przy ul. Wielickiej dokonano otwarcia takiej placówki, która powstała z inicjatywy i za sprawą Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Dzielnicowej Rady Narodowej w Podgórzu. Pensjonariusze otrzymywać tu będą posiłki, a czas spędzony w świetlicy mogą wykorzystywać na czytelnictwo książek, czasopiśm, gry towarzyskie.

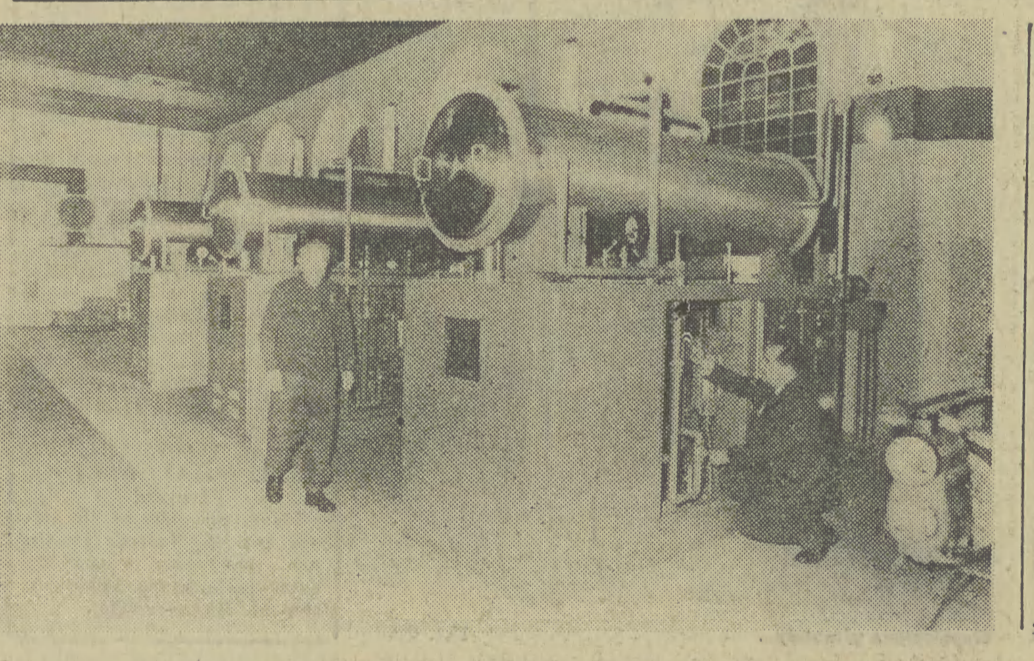
W roku przyszłym zamierza się otworzyć podobną placówkę w Śródmieściu, istnieją plany zorganizowania dalszych.

Współczesna sztuka we współczesnych osiedlach

Dziś wieczorem podpisane zostanie w Nowej Hucie jedno z najciekawszych chyba postanowień dotyczących równocześnie współczesnej sztuki i spółdzielczości mieszkaniowej. Stowarzyszenie Twórcze „Grupa Nowa Huta” oraz zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik” uzgodniły formę mecenatu Spółdzielni nad rozwojem sztuki w najmłodszej dzielnicy Krakowa.

Zgodnie z projektem porozumienia „Hutnik” organizować będzie co roku wystawę jednego z członków Stowarzyszenia, finansując też album z reprodukcjami, przy czym część reprodukcji ozdobił pomieszczenia kulturalno-oswiatowe i biurowe, oraz hotele w miejscowościach budynków mieszkalnych Spółdzielni. Zarząd zadeklaruje równocześnie pracę nad tworzeniem w osiedlach mieszkaniowych Galerii Sztuki Współczesnej.

Natomiast każdy z artystów „Grupy Nowa Huta”, o prócz obowiązku przygotowania wystawy i udostępnienia swoich prac do reprodukcji — służyć będzie Zarządowi Spółdzielni konsultacjami na temat przedsięwzięć plastycznych podejmowanych w osiedlach spółdzielczych. (ban)



Od dziś pijemy lepszą wodę

Zamiast chloru — ozon

Stale pogarszająca się jakość wody w Warszawie wymaga szczególnie skomplikowanego procesu jej oczyszczania. Stosowanym dotąd środkiem dezynfekcyjnym był chlor. Woda ujmowana i uzdatniana w Zakładzie Wodociągowym odpowiadała co prawda normom wody do picia, ale w wypadku tzw. awaryjnych zrzutów fenolowych zachodziło niebezpieczeństwo przedostawania się tych związków do wody pitnej. Kiedy w 1970 r. doszło do poważnego zatrucia wody w wyniku zanieczyszczenia rzeki Sanki, zdecydowano o wprowadzeniu ozonu do procesu uzdatniania wody. Ozonowanie stosowano tu już od 1959 r., ale aparatura posiadająca bardzo małą wydajność.

francuskiej firmy Trailigaz. Należą one do najlepszych tego typu urządzeń na świecie. Oczyszczaną przy ich pomocy wodę piją m. in. mieszkańcy Kijowa, Moskwy oraz wielu miast USA i Japonii.

Wczoraj zakończono rozruch tych urządzeń. Od dziś więc mieszkańcy Podgórza oraz części Śródmieścia i Krowodrzy — czyli dzielnic zaopatrywanych w wodę przez Zakład Wodociągowy — będą pić wodę o dużo lepszych walorach smakowych i zapachowych, z obniżoną do niezbędnego minimum dawką chloru. Jakość wody w Krakowie ulegnie jednak generalnej poprawie dopiero po zainstalowaniu podobnych urządzeń na wszystkich ujęciach. Ma to nastąpić w najbliższych latach.

Po wielu staraniach, w styczniu br. zostały zakupione ozonatory typu „Monoblock” z

(J. Kwiat.)

SPÓŁDZIELNIA USŁUGOWO-WYTWÓRCZA KÓŁEK ROLNICZYCH

w Tarnawie Dolnej — zawiadania PT Kontrahentów działalności produkcyjnej i inne osoby zainteresowane, że z dniem 1 października 1973 roku przekształcona została w przedsiębiorstwo państwowe, pod nazwą:

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Suchej Beskidzkiej

z tymczasową siedzibą w TARNAWIE DOLNEJ.

Jednocześnie informuje się, że odpowiedzialność za zobowiązania b. SUWKR w Tarnawie Dolnej z zakresu członkostwa oraz działalności gospodarczej, za czas do 30 września 1973 roku przejęła Spółdzielnia Usługowo-Wytwórcza Kółek Rolniczych w Jordanowie.

FILTR TYPU B

wg AWW 2.1.2, o powierzchni filtracyjnej 193 m², rodzaj tkaniny WT/207 lub

FILTR WORKOWY

niskociśnieniowy, TWNk-4-180, typu B, o powierzchni filtracyjnej 180 m², 4-komorowy

pilnie kupią

ZAKŁADY CHEMICZNE „AZOT” w JAWORZNIE, ul. CHOPINA 94.

Oferty pisemne uprasza się przysyłać listownie pod adresem: Zakłady Chemiczne „AZOT” w Jaworznie, ul. Chopina 94 — Dział Inwestycji, lub składać telefonicznie pod nr 44-42, wewn. 475.

Wczasy

PRZEDGRANICZE Szczepanów Znakomity obiekt wczasowy wynajmę przedsięwzięcia. Oferty A-213 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości

SPRZEDAŻ gospodarstwo rolne 2,5 ha w dobrym stanie. Henryk Lubniński, Zblewo, Dworcowa 16 — pow. Starogard, wojew. gdańskie. P-334

Nauka

KURSY tańca towarzyskiego organizuje przy najnowszych nagraniach Krakowski Ośrodek Tancerzy. W programie tańca międzynarodowego i aktualnie przebiego tańca. Zapisy: plac Wita Stwosza 2/2, godz. 12-20. K-10469

KURSY

dla KINOOPERATORÓW wąskiej taśmy oraz KURSY RADIO-TELEWIZYJNE organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpis: Kraków, ul. DIETLA 38, K-10105

DLA PAŃI KURSY

KROJU SZYCIA DZIEWIARSTWA MASZYNOWEGO oraz KURSY MANICURE, PEDICURE organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpis: Kraków, ul. DIETLA 38.

W czynie społecznym

Park w Mistrzejowicach

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Hutnik” przystąpiła do rozbudowy terenów rekreacyjnych wokół osiedla Tysiąclecia w Mistrzejowicach. W sumie — 7 ha. Powstanie na tym terenie 4,5 km alejek spacerowych, 2 boiska sportowe asfaltowe (do koszykówki i siatkówki), oraz 2 place zabaw dla dzieci.

W okresie jesiennym przewiduje się wysadzenie na tym terenie 15.300 tys. drzew, krzewów i kwiatów oraz ustawienie 200 ławek. W pracach biorą udział w czynie społecznym grupy pracowników Huty im. Lenina i mieszkańcy osiedla zorganizowani w społecznym Komitecie Budowy Parku. Park ma być prezentem na 30-lecie PRL.

CO GDZIE KIEDY?

WTOREK
18
GRUDNIA
Gracjana

TEATR

SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): Arystofanes: Kobiety święcą Tezmoforesie — 19.15. STARY (Jagiellońska 1): Mickiewicz: Dziady — 19. KAMERALNY (Boh. Stalingradu 21): Fredro: Mał i żona — 19.15. BAGATELA (Kameralna 1): Fredro: Zemsta — 19. Widzieli: Wachlarz lady Windermere — 19.30. LUDOWY (os. Teatralne 34): Rossini: Cyrułik sewilski — 19.15. GROTESKA (Skarbowska 2): Chotomski: Gdzie jest Piotrowski? — 17. EREF 68 (Wolnica 1): Nakaz aresztowania.

KINA

APOLLO: Głos na sprzedaż (wl. 16 lat) — 10, 12.30, Iluminacja (pol. 16 lat) — 15, 18, 20. DOM ZOLY: NIEZŁA: Hibernatus (USA 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. KIJÓW: West side story (USA 14 lat) — 16.30, 19.45. KULTURA: Konoklery (USA 14 lat) — 15.45, 18, 20.15. MASKOTKA: Romeo i Julia (ang. 16 lat) — 10.30, Człowiek którego cena rosła (czes. 14 lat) — 13, 15.30, 17.30, 19.30. MIKRO: Przywilej (ang. 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. MŁ. GWARDIA: Spartakus (USA 16 lat) — 14.30, 18, SZTUKA: Sanatorium pod Klepsydrą (pol. 16 lat) — 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30. UCIECHA: W pustyni i w puszczy cz. I i II (pol. 7 lat) — 15, 19. UGOREK: Motyle (pol. 11 lat) — 17, 19. TĘCZA: 24 godziny z życia kobiety (fr. 16 lat) — 17, 19. WANDA: Kaprysy Marli (fr. 11 lat) — 10, 12, 14. Odrzyna (USA 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: W pustyni i w puszczy cz. I i II (pol. 7 lat) — 15.30, 19.30. WIEDZA: Wreźnia jest w Wielkopolsce. Obrzędy nowożytności w Rumuni. Bułgarskie obrzędy nowożytności — 18. WISLA: Opowieść do podziemi (USA 16 lat) — 11, 13, 20. WOLNOŚĆ: Klute (USA 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. WRZOS: Szkoła kowbojów (USA 16 lat) — 15.45, 18, 20.00. ZUCH: niecz., KDF ZWIĄZKOWIEC: Co można w życiu (czes. 16 lat) — 15.45, 18. DYSK. KLUB FILM: Pol zartem pol serio (USA) — 20.

KINA W NOWEJ HUCIE:
SWIT D. SALA: Komandosi (wl.-NRF 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. SWIT M. SALA: Palec boży (pol. 16 lat) — 15, 17, 19. SWIATOWID D. SALA: Szpieg Szoguna (jap. 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. SWIATOWID M. SALA: Waterloo (radz. 14 lat) — 15, 17.30, 20. SFINKS: Smlatość (radz. 14 lat) — 16, 18, 20. WIELICZKA: Górnik: Cudowna lampka Aladyna.

SKAWINA: Junak: Homokowie na urlopie, Humik: Wielka wiołczega.

ZOO (Las Wojski) codziennie od godz. 9.00 do zmroku.

Na UKF 68,75 MHz — z Kr. Iok.

15.15 Poezje. 16.20 Utwory kamedialne. 15.15 Concerti Grossi Haendla. 16.40 Świat w oczach dziecka. 16.50 Mel. rozrywk. 19.00-21.30 Program stereo.

WYSTAWY

WAWEL: Komnaty (9-14.15). Skarbiec i Zbrojownia (10-15.30). SUKIBENICE: (niecz.) SZOLAY-SKICH: (niecz.). CZARTORYSKICH: Jana 19 (10-16). DOM MAJEJKI: Floriańska 4 (10-16). NOWY GMACH: al. 3 Maja (10-16). HISTORYCZNE: Jana 12 (9-15). Rynek Gł. 35 (9-15). Szpitalna 21 (11-18). Franciszkańska 4 (11-18). Wieża Ratuszowa (8.30-14.30). ARCHEOLOGICZNE: Poselska 3 (14-18). PRZYRODNICZE: Sławkowska 17 (10-19). MUZ. LENINA: Topolowa 5 (9-19). Kr. Jagiello 41 (9-13). KPT: Bohaterów Stalingradu 13 (9-21). PAWILON WYSTAWOWY: pl. Szczepański 3 (11-19). ETNOGRAFICZNE: Wolnica 1 (niecz.). PODZIEMIA kość. św. Wojciecha (9-18). MUZEUM MŁ. POLSKI: Tetmajera 28 (11-14). KOPALNIA SOLI w Wieliczce (8-16). GALERIA KRZYSZTOFORA: Szczępańska 2 (11-18).

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.00 Dla szkół: Jez. pol. dla kl. V-VI. 10.30 „Pani de Monsoreau” — film ser. franc. (kol.). 11.25-15.20 Przerwa. 15.20 Techn. Roln. — Matematyka lekcja 36, 15.55 Techn. Roln. — Uprawa roślin lekcja 22, 16.25 Progr. dnia, 16.30 Dziennik (kol.), 16.40 „Rodzina Durulotów” — film ser. franc. (kol.), 17.05 Program publicyst. 17.35 Sława Aleksandra Kmita 18.00 Dla młodzieży — Nauzycalet — progr. publicyst., 18.25 Kronika (Kr.), 18.45 Magazyn młodzieżowy „5X5”, 19.20 Dobranoc (kol.), 19.30 Dziennik (kol.), 20.15 „Pani de Monsoreau” — film ser. prod. franc. (kol.), 21.10 Świat i Pośka (kol.), 21.55 Studio muzyki rozrywkowej, 22.30 Dziennik (kol.), 22.45 Wiad. sport. i sprawozd. z meczu hokeja na lodzie Polska — Czechosłowacja (kol.), 23.25 Program na środę.

POGOTOWIE

Siemiradzkiego 1, wypadki tel. 03 zachorowania i przewozy 380-50 al. Pokoju 209-01, 205-71 Podgórze 625-50, 657-57 Nowa Huta 422-22, 417-70

WYPADKI I KRAKSY

Na przejściu dla pieszych na ul. Baszowej samochód „żuk” potrącił 86-letnią Annę Szekarską, zam. ul. Floriańska 25, która poniosła śmierć na miejscu. Tramwaj linii 9 porażał na ul. Wielickiej przebiegającego przez jedną Władysława Płachite, l. 22, zam. Zakliczyn 115. Doznał on ran głowy i złamania lewego uda. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 150 pacjentom. • Służba Ruchu MO interweniowała w 8 wypadkach. (s)